

ROK INWESTYCJI

Umowa podpisana

Po gruntownej przebudowie świetlicy wiejskiej w Jankowcach Urząd Miasta i Gminy Lesko rozpoczyna prace w budynku w Bezmiechowej Dolnej.
Czytaj więcej str. 4

KOMUNIKACJA

BZK – wniosek złożony

Bieszczadzki Związek Komunikacyjny złożył wniosek o dofinansowanie przewozów autobusowych do wojewody podkarpackiego.
Czytaj więcej str. 5

POMAGAMY

Zbierali dla Zdzisława Pękalskiego

Ponad 90 przedmiotów oraz usług zlicytowano podczas aukcji w trakcie VI Dnia Bieszczadzkiego na Politechnice Rzeszowskiej.
Czytaj więcej str. 7



JUBILEUSZ

Seniorski Jubileusz

Sobotnie popołudnie 12 listopada, upłynęło w BDK pod znakiem Jubileuszowej X Senioriady, czyli Przeglądu Twórczości Artystycznej Seniorów 2022.
Czytaj więcej str. 13

► TEKST: D.L., ZDJĘCIA: UMIG LESKO

Po ponad dwóch latach prac i kilkudziesięciu latach starań, mieszkańcy Jankowiec w niedzielę 20 listopada, oficjalnie otworzyli drzwi nowego obiektu świetlicy – miejsca tradycji i łączenia pokoleń.

Jak ktoś kiedyś powiedział – „Jeśli tylko zamienić marzenia na plany, wszystko staje się możliwe”. Dzięki przychylności władz gminy oraz dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, wykonany kilkanaście lat temu projekt budynku doczekał się w końcu realizacji, a efekt końcowy jest imponujący.

Świetlica wiejska w Jankowcach zawsze była centrum kulturalno-integracyjnym lokalnej społeczności. Wybudowana przez nich kilkadziesiąt lat temu, służyła do organizacji szerokiej gamy wydarzeń. Odbywały się tam liczne przyjęcia weselne, dyskoteki, pikniki rodzinne czy też przedstawienia okolicznościowe. Niestety, czas nie był łaskawy dla drewnianego budynku. Z biegiem lat dostała się do niego wilgoć, a wraz z nią grzyb, który dosłownie zjadał go od środka. By zapobiec jego zniszczeniu, mieszkańcy podjęli próbę drenażu i osuszenia. Jak się później okazało, była ona nieskuteczna.

Nowy projekt zakładał wybudowanie obiektu kondygnacyjnego, z piwnicami, parterem i zagospodarowanym, okazałym poddaszem. Jednak, aby dokumentację projektową opiewającą na ponad 2 mln złotych wdrożyć w życie, konieczne było pozyskanie zewnętrznych środków finansowych. Tych, w poprzednich kadencjach nie udało się zdobyć w naborach rządowych i europejskich. Deklarację rozpoczęcia inwestycji złożył mieszkańcom burmistrz Adam Snarski, a 31 marca 2019 roku do Jankowiec z chęcią pomocy zawitał Marszałek Sejmu Marek Kuchciński.



Świetlica wiejska w Jankowcach po przebudowie

Budowa prowadzona w dwóch etapach

Czekając na dobre wieści z Urzędu Marszałkowskiego z Rzeszowa lub od parlamentarzystów z Warszawy, w budżecie Gminy Lesko na 2020 rok zabezpieczone zostały środki na I etap przebudowy świetlicy w Jankowcach. Budowa rozpoczęła się 4 sierpnia 2020 roku po tym, jak Burmistrz Adam Snarski w obecności Radnego Rady Miejskiej w Lesku Piotra Bąka oraz Sołtys Jankowiec Agnieszki Bąk podpisał umowę z wyłonionym w przetargu wykonawcą robót – Przedsiębiorstwem Budowlanym „Orlef”. Za kwotę ponad 311 tys. zł wykonane zostały prace rozbiórkowe starego budynku, prace ziemne oraz fundamentowe i konstrukcje piwnic wraz ze stropem.

8 grudnia 2020 roku Gmina Lesko otrzymała informację o przyznaniu

środków w wysokości 1 500 000 zł na zadanie pn. „Przebudowa świetlicy wiejskiej w Jankowcach wraz z zakupem wyposażenia”. Pochodziły one ze wspomnianego wcześniej Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Całkowity koszt zadania oszacowano na 2 277 000 zł.

W wyniku otrzymanego dofinansowania i zabezpieczenia środków własnych w budżecie Gminy Lesko, rozstrzygnięty został przetarg na dalsze prace pod nazwą „Przebudowa, rozbudowa i nadbudowa budynku świetlicy wiejskiej w Jankowcach – etap II”. Umowa z wykonawcą – BOSTAR Usługi Ogólnobudowlane Jerzy Borgosz, podpisana została 25 sierpnia 2021 roku. W ramach zamówienia przetargowego znalazły się roboty pozwalające oddać budynek do użytkowania. Wykonane zostały m.in.

konstrukcje ścian parteru ze stropem i pomieszczenia na poddaszu wraz ze schodami, konstrukcja dachu wraz z pokryciem, czy tynki i okładziny sufitów, podłóg i posadzek. Zainstalowano wszystkie instalacje wewnętrzne, łącznie z instalacją klimatyzacji i wentylacji oraz kotłowni gazowej. Przy świetlicy wykonany został również parking i chodniki.

W konsekwencji Jankowce mogą pochwalić się dziś nowoczesnym obiektem z piwnicą, gdzie znalazły się pomieszczenia dla sportowców – szatnia, toalety z prysznicami, siłownia; parterem z salą bankietową, szatnią, kuchnią i toaletami, a także poddaszem z salami do pracy z dziećmi czy warsztatowymi.

W ramach środków zabezpieczonych w budżecie Gminy Lesko, do obiektu zakupione zostało m.in. wyposażenie

kuchni i chłodni. Zakupiono również stoły i krzesła, a także inne elementy wyposażenia, jak rolety czy firany. Wartość zakupów to około 100 000 zł. Dodatkowo, również z budżetu Gminy Lesko zakupione zostało wyposażenie szatni dla sportowców (ławki, szafki, regały, wieszaki, tablice) na kwotę około 25 000 zł.

Swoją wkład w wyposażenie nowego budynku ma również Koło Gospodyń Wiejskich z Jankowiec, które w ostatnim czasie zakupiło naczynia i zastawę stołową oraz lodówkę.

Choć niektóre pomieszczenia wymagają jeszcze doposażenia, możemy być pewni, że każde z nich będzie należycie wykorzystane przez mieszkańców, którzy działając w licznych grupach integrują się, kultywują tradycję i pracują dla upiększania swojej miejscowości.

Czytaj dalej na str. 5

OD BURMISTRZA

Szanowni Czytelnicy!



► **ADAM SNARSKI**
BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO

Miesiąc grudzień to czas podsumowań, tego co udało się lub nie zrealizować w mijającym 2022 roku.

Nie ukrywam, że osobiście dumny jestem, iż tak znaczące inwestycje, obiecane z resztą przeze mnie w moim programie wyborczym, dobiegły lub dobiegają końca. Myślę tu o dwóch ważnych z punktu widzenia społecznego i turystycznego inwestycjach – Źródłkach Mineralnych i Baszcie.

Skupię się na nich dlatego, gdyż o innych pisałem już wcześniej, ale też z tego powodu, że tak wielu mieszkańców gminy Lesko z sentymentem, wspomnieniem, a wręcz nostalgią odnosi się do tych szczególnych przestrzeni miasta. Jakże miło jest mi czytać na różnych forach podziękowania kierowane pod moim adresem, pracowników, wykonawców czy słuchać ich też osobiście w rozmowach z mieszkańcami. To wielka sprawa móc przywracać miastu miejsca z jednej strony historyczne, ale z drugiej takie, które będą służyły rekreacji, zdrowemu stylowi życia, spędzaniu czasu na świeżym powietrzu i delektowaniu się przepięknymi klimatami tych dwóch miejsc. Pierwsi spacerowicze już ujrzeni urzekające widoki z nowej platformy widokowej na wzgórzu Baszta. Można tam już pójść spacerkiem lub wybrać się na rowerze i podziwiać piękno meandrów rzeki San i bieszczadzskich wzgórz. W drugim miejscu, czyli w modernizowanych Źródłkach Mineralnych, trwają właśnie intensywne działania. Już na wiosnę

powinniśmy się wszyscy cieszyć odremontowanymi studniami z wodą mineralną, łąkami, miejscami rekreacji wypoczynku oraz ścieżkami spacerowymi.

Zapewniam też, że poprzez instalację monitoringu uczynimy wszystko, aby uchronić te powracające do życia miejsca od wandalizmu. Liczę tu i proszę jednocześnie też o czujność mieszkańców, gdyż będzie to nasze wspólne dobro.

Ten dobry inwestycyjny rok pozwolił nam również, z jednej strony między innymi zakończyć remont w Bieszczadzkiem Domu Kultury, a przy nim ponownie otworzyć po wielu latach kino BDK, uroczyste otworzyć nowo wybudowaną świetlicę w Jankowcach, jak też wystartować już z planami kolejnych inwestycji infrastruktury turystycznej. Wiosną 2023 roku, zostanie oddana do użytku wiata rekreacyjna z grillem w pobliżu Kamienia Leskiego. Powstaje ona na działce Gminy Lesko, ze środków finansowych pozyskanych przez Lokalną Grupę Działania „Nasze Bieszczady”.

Drodzy Mieszkańcy!

Żadna z tych inwestycji nie miałyby miejsca gdyby nie sięganie po finansowanie zewnętrzne, gdyby nie moja wiara w siły i możliwości ludzkie, gdyby nie nasza determinacja w działaniu. Dziękuję tym samym wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tych inwestycji i każdemu kto trzymał kciuki za nasze powodzenie, a my nie zawiedliśmy i wykonaliśmy przystawiony kawał dobrej roboty dla mieszkańców gminy Lesko i odwiedzających nas turystów.

ZAPROSZENIE

► TEKST: BDK

Już 16 i 17 grudnia, na Placu Pułaskiego w Lesku i na przyległych ulicach, odbędzie się tradycyjny Leski Jarmark Bożonarodzeniowy. Zapraszamy na wspólne kołędowanie oraz pokazy szczudlarzy.

Jak co roku na stoiskach znajdziemy m.in. artykuły wytworzone przez lokalnych twórców z motywem świąt Bożego Narodzenia, ceramikę artystyczną, zabawki, artykuły

Zapraszamy na Jarmark Bożonarodzeniowy

święteczne, wyroby regionalne, pamiątki, ozdoby, rękodzieło, wyroby własne oraz artykuły spożywcze: wyroby regionalne, wypieki świąteczne, sery, pieczywo, słodczyce czy miody.

V Leski Jarmark Bożonarodzeniowy rozpocznie się paradą ze Świętym Mikołajem i jego świtą oraz życzeniami od władz Miasta i Gminy Lesko.

Następnie zapraszamy na wspólne kołędowanie oraz program artystyczny przygotowany przez młodzież

działającą w Bieszczadzkiem Domu Kultury i w Niepublicznej Szkole Muzycznej w Lesku.

W tym roku organizatorzy dla wszystkich odwiedzających Jarmark, przygotowali też animacje cyrkowe z udziałem szczudlarzy „Święty Mikołaj na Wesoło”.

Przypominamy, że zgłoszenia od wystawców przyjmowane są do 15 grudnia w BDK, a ilość miejsc jest ograniczona.

16-17 GRUDNIA 2022

BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO
ORAZ BIESZCZADZKI DOM KULTURY ZAPRASZAJĄ NA

V LESKI JARMARK Bożonarodzeniowy

PLAC PUŁASKIEGO I ULICE PRZYLEGŁE

16 GRUDNIA (PIĄTEK) GODZ. 14:00 DO 20:00

- GODZ. 16:00 PARADA ZE ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM I JEGO ŚWITĄ
- ŻYCZENIA BURMISTRZA MIASTA I GMINY LESKO
- WSPÓLNE KOŁĘDOWANIE
- PROGRAM ARTYSTYCZNY PRZYGOTOWANY PRZEZ ZESPÓŁ WOKALNY BDK ORAZ UCZNIÓW NIEPUBLICZNEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ W LESKU
- ANIMACJE CYRKOWE Z UDZIAŁEM SZCZUDLARZY „ŚWIĘTY MIKOŁAJ NA WESOŁO”

17 GRUDNIA (SOBOTA) GODZ. 9:00 DO 15:00

LESKO | Burmistrz Miasta i Gminy Lesko | BIESZCZADZKI DOM KULTURY

UROCZYSTOŚCI

► TEKST: P.B.
ZDJĘCIA: UMIG LESKO

W 104. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, w Lesku odbyły się obchody Narodowego Święta Niepodległości. – Czy my naród polski, możemy i powinniśmy wołać głośno „wolność” i dziś, po kolejnych stu latach? – zastanawiał się w swoim przemówieniu do mieszkańców burmistrz Leska Adam Snarski.

Droga Polaków do wolności była długa i opatrzona licznymi ofiarami naszych przodków. Dlatego Narodowe Święto Niepodległości to najważniejsze święto państwowe, które jest celebrowane wspólnie przez wszystkich mieszkańców Polski.

Jak co roku władze samorządowe, przedstawiciele służb mundurowych, placówek oświatowych, instytucji publicznych, organizacji pozarządowych i mieszkańcy, oddali hołd poległym za wolność Ojczyzny pod Głazem Legionistów i pomnikiem Tadeusza Kościuszki w Lesku.

Uczestnicy uroczystości zebraли się najpierw pod budynkiem Urzędu Miasta i Gminy Lesko, a następnie przy akompaniamencie orkiestry dętej i z „Mazurkiem Dąbrowskiego” na ustach, przemaszzerowali ulicami miasta radując się tym, że żyjemy w niepodległej Polsce. Obchody zakończyła uroczysta Msza święta w kościele parafialnym, a młodzież szkolna zaprezentowała uroczystą akademię w Bieszczadzkiem Domu Kultury.

104. rocznica odzyskania niepodległości



▲ W tym roku mieszkańcy Leska oddali hołd poległym za wolność Ojczyzny pod Głazem Legionistów i pomnikiem Tadeusza Kościuszki w Lesku



▲ Przedszkolaki pod okiem nieocenionych wychowawczyń, przygotowały uroczyste akademie, honorując 104. rocznicę odzyskania niepodległości



▲ Z okazji Święta Niepodległości przedszkolaki przeszły przez Lesko, pozdrawiając radośnie mieszkańców gminy

MIASTA PARTNERSKIE

Miasta partnerskie wciąż współpracują

► TEKST I ZDJĘCIE: UMIG LESKO

Wojna nie może niszczyć potencjału rozwojowego miast partnerskich, dlatego na zaproszenie Burmistrza Miasta i Gminy Lesko Adama Snarskiego, w naszym mieście i gminie, gościła delegacja z Morszyna leżącego w obwodzie lwowskim na Ukrainie.

Do Leska przyjechał mer Morszyna Ruslan Ilnytskyi wraz ze swoim zastępcą, sekretarzem oraz dwójmą sołtysów. Rozmowy dotyczyły głównie partnerstwa i wspólnego dużego projektu w obszarze turystyki, który mógłby zostać zrealizowany z programu transgranicznego POLSKA – UKRAJINA. W Morszynie znajdują się bowiem liczne sanatoria bazujące na złożach wód



mineralnych. Popularność tej miejscowości uzdrowiskowej utrzymuje się już od ponad 100 lat, a kurort coraz częściej stawiany jest na równi z takimi ośrodkami jak Karlowe Wary czy Wiesbaden.

– Mając na względzie uwarunkowania geologiczne Leska, jak i historyczne tradycje zdrojowe, rozmowy dotyczyły głównie tematu współpracy właśnie

w zakresie rozwoju turystyki uzdrowiskowej, ale też współpracy gospodarczej, realizacji wspólnych projektów infrastrukturalnych i społecznych – informuje burmistrz Adam Snarski.

Podczas spotkania odbył się także objazd gminnych inwestycji, tych zrealizowanych, będących w trakcie realizacji i tych czekających na rozpoczęcie prac.

Do świętowania niepodległości włączyli się również najmłodsi mieszkańcy naszej gminy. Przedszkolaki z Przedszkola Samorządowego im. Misia Uszatka oraz Przedszkola Wesoły Ludek, pod okiem nieocenionych wychowawczyń, zaprezentowały uroczyste akademie, honorujące ten najwspanialszy dla naszego narodu dzień.

Przebudź się jesteś wolny

W tym roku podczas przemówienia z okazji Święta Niepodległości Adam Snarski, burmistrz Leska analizował jedno z najważniejszych słów dla każdego człowieka – „Wolność”. Zastanawiał się w jaki sposób była ona odbierana dawniej, a jak jest obecnie. Zaczął fragmentem wiersza Krzysztofa Kamila Baczyńskiego „Wolność” – „Przebudź się jesteś wolny”. Przypomniał o tym, że tą wolność wywalczyli nam w 1918 r. żołnierze na wszystkich frontach. – Czy my naród polski, możemy i powinniśmy wołać głośno „wolność”

i dziś, po kolejnych stu latach? My współcześni Polacy, dla których to słowo powinno mieć szczególne, choć na pewno inne znaczenie. Za wolność walczyli nasi pradziadkowie, dziadkowie i ojcowie, za tą wolność zewnętrzną ale i wewnętrzną też. Ta pierwsza jest jasna i czytelna dla wszystkich. Ograniczana jest i zabierana jest wówczas, gdy obcy człowiek, nie sąsiad, nie Polak, nie brat – zabiera nam naszą ziemię, ojczyznę, gdy zabija bliskich. Ta druga wolność – wewnętrzna, jest często tłumszona w sposób zakamuflowany i podstępny. Pytanie przez kogo? – zastanawiał się.

– Ta wolność może być w nas tłumszona, nie niosąc za sobą bomb i pożóg, ale niesie za sobą również wiele zła i cierpienia ludzkiego. Współcześnie patrzysz dookoła siebie i zastanawiasz się – kto i z której strony wbije ci przysłowiową szpilę, kto ukradnie ci godność, kto spróbuje upokorzyć. Pytanie komu wolno? Pytam więc do znudzenia – nie lepiej łączyć nas a nie dzielić? Nie lepiej budować a nie burzyć? – zwracał się do mieszkańców. – Smutno mi jest, że jako młody człowiek, jako gospodarz gminy, muszę wielokrotnie stawać przed dylematami i pytaniami, które często zostają bez odpowiedzi. Z tego miejsca apeluję do wszystkich – rządzących, rządzonych, po prawej, lewej i centrowej stronie sceny politycznej i nas jako odbiorców – drodzy państwo, pamiętajmy że wolność każdego z nas kończy się tam gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka – przypominał.

Na koniec przypomniał słowa piosenki Marka Grechuty – „Wolność – Ją wymyślił dla nas Bóg, aby człowiek wreszcie mógł w siebie się zbudzić.”

ROK INWESTYCJI

Inwestycja w Bezmiechowej



► TEKST I ZDJĘCIE: UMIG LESKO

Po gruntownej przebudowie świetlicy wiejskiej w Jankowcach Urząd Miasta i Gminy Lesko, rozpoczyna prace w budynku w Bezmiechowej Dolnej. Pod koniec października podpisana została umowa na remont i wyposażenie filii biblioteki, która mieści się w świetlicy wiejskiej.

Wykonawcą remontu została Firma Budowlana „ORLEF”. Wśród szeregu prac znajdzie się m.in. przebudowa pomieszczeń i prace modernizacyjne oraz zakup wyposażenia sal bibliotecznych w celu poprawy stanu technicznego oraz funkcjonalności obiektu.

Wykonana zostanie termomodernizacja obiektu, część niewykorzystanych pomieszczeń przystosowana zostanie do celów bibliotecznych i dostosowana do nowych funkcji: sali do aktywnej pracy z seniorami, sali do aktywnej pracy z dziećmi, pracowni

komputerowej, kameralnej czytelnicy i pomieszczenia aktywacji młodzieży na poddaszu. Zaplanowane zostały również prace remontowe w pomieszczeniach dotychczas wykorzystywanych przez bibliotekę.

Obiekt przystosowany zostanie także do potrzeb osób niepełnosprawnych poprzez budowę podjazdu i przebudowę sanitariatów. Dodatkowo zakupione zostanie umeblowanie, zestawy komputerowe z oprogramowaniem, system nagłośnieniowy, projektor multimedialny, maty i gry edukacyjne, wyposażenie kącika kawowego. Filia zyska też specjalistyczne oprogramowanie biblioteczne oraz książkomat.

Całość prac zakończyć się ma na początku IV kwartału 2023 roku.

Koszt całkowity zadania to 1 517 949 zł, z czego 1 249 696 zł pochodzi z otrzymanego dofinansowania.

Modernizacja budynku biblioteki w Bezmiechowej, jest realizowana z programu „Infrastruktura Bibliotek 2021–2025”.

ROK INWESTYCJI

Droga do gruntów rolnych zrealizowana

► TEKST I ZDJĘCIE: UMIG LESKO

Kolejne zadanie drogowe w Gminie Lesko ukończone. W tym roku z dotacji przyznanej Gminie Lesko przez Województwo Podkarpackie skorzystali mieszkańcy Manasterca.



niezbędne roboty ziemne oraz wykarbowano teren z pni.

95 940 zł

całkowity koszt zadania, z czego udział własny Gminy wyniósł 15 990,00 zł, a 79 950,00 zł pochodziło z dotacji otrzymanej z budżetu województwa podkarpackiego ze środków związanych z wyłączeniem z produkcji gruntów rolnych.

W miejscowości wykonana została budowa i modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych na długości 400 m. W zakresie robót wykonawca zrealizował m.in.: profilowanie i zagęszczenie mechaniczne podłoża pod warstwy konstrukcyjne nawierzchni oraz podbudowę z kruszywa naturalnego – warstwa dolna o grubości po zagęszczeniu 20 cm. Ułożona została też dolna warstwa podbudowy z kruszywa łamanego o grubości po zagęszczeniu 15 cm oraz nawierzchnia z tłuczni kamiennego z warstwą górną z tłuczni o grubości po zagęszczeniu 8 cm – nawierzchnia z kłębka. Zrealizowano również

ROK INWESTYCJI

Z myślą o bezpieczeństwie

► TEKST: OPRAC. P.B.
ZDJĘCIE: UMIG LESKO

30 kamer zostanie zainstalowanych na terenie Leska. Leska Policja potwierdza, że jest to bardzo ważna inwestycja, która poprawi bezpieczeństwo mieszkańców.

Pod koniec października w Urzędzie Miasta i Gminy Lesko odbyło się spotkanie z przedstawicielami Komendy Powiatowej Policji w Lesku, oświaty oraz z pracownikami urzędu Miasto i Gmina Lesko by omówić strategiczne punkty zlokalizowania kamer miejskich.

Gmina Lesko zakup kamer i instalację techniczno-informatyczną, realizuje dzięki dofinansowaniu w wysokości 100 000 zł, z projektu pn. „Wykonanie monitoringu miejskiego w Lesku w celu poprawy bezpieczeństwa mieszkańców i turystów”.

– System monitoringu miejskiego obejmie większą część miasta. 30 kamer umieszczonych na masztach zostanie połączonych z rejestratorami, do których całodobowy dostęp będzie miała również Policja w Lesku – informuje burmistrz Leska Adam Snarski. – Niewątpliwie zwiększy to szybkość reakcji w sytuacji zagrożenia w przestrzeni publicznej.



Rzeczniczka Prasowa Komendanta Policji w Lesku asp. szt. Katarzyna Fechner mówi, że Policja od lat zabiegała o umieszczenie kamer w niewłaściwych punktach miasta. W szczególności chodzi o ciągi komunikacyjne o największym natężeniu ruchu drogowego (drogi wlotowe i wylotowe do miasta), jak również w centrum Leska. – Niestety, od kilku już lat monitoring miejski nie działa na terenie Leska – prócz prywatnych – nie ma żadnych kamer – wyjaśnia rzeczniczka.

Dodaje też, że dostęp do obrazu z kamer będzie mieć policjant pełniący służbę na stanowisku kierownika (służba pełniona całodobowo), a w razie potrzeby – również policjanci pionu prewencji i pionu kryminalnego, obsługujący zdarzenia, do jakich dochodzi na terenie miasta Leska.

Lokalizacja kamer zostanie uzgodniona również z przedstawicielami m.in. Straży Pożarnej, dyrektorów placówek oświatowych, LCEiS oraz MGOPS. System monitoringu ma być gotowy do końca tego roku.

100 000 zł

dofinansowania,
środki własne –
18 495,00 zł, wartość
projektu: 118 495,00 zł

Projekt jest realizowany w ramach Rządowego Programu Ograniczenie przestępczości i aspołecznych zachowań RAZEM BEZPIECZNIEJ im. Władysława Stasiaka na lata 2022 – 2024.

ROK INWESTYCJI

Innowacyjne inwestycje w szkołach

► TEKST I ZDJĘCIE: UMIG LESKO

Trwają prace inwestycyjne w ramach projektu grantowego pn. „Dostępna Szkoła – innowacyjne rozwiązania w kreowaniu przyjaznej przestrzeni edukacyjnej z uwzględnieniem potrzeb uczniów oraz otoczenia”. Remonty obejmują placówki szkolne w Lesku, Średniej Wsi i Hoczwi.

W Lesku za kwotę 67 698,25 zł przy placówce na ul. Mickiewicza (hala sportowa) wykonane jest stanowisko postojowe dla osób niepełnosprawnych oraz remont schodów zewnętrznych. W obiekcie wymienione będą też drzwi wejściowe i wiatrołapie.

Prace w szkole w Średniej Wsi za kwotę 233 143,02 zł rozpoczęły się od wykonania stanowiska postojowego dla osób niepełnosprawnych oraz remontu placów i dojść do budynku. Wykonana została także pochylnia dla osób niepełnosprawnych z częściowym remontem instalacji wod-kan., elektrycznej i montażem instalacji przyzwowej (akustycznej). Przebudowano też schody zewnętrzne, a na budynku szkoły zostanie zamontowane dodatkowe



oświetlenie. Wewnątrz trwa remont sanitariatów na parterze, wraz z przystosowaniem jednej toalety do potrzeb osób niepełnosprawnych. W placówce wymieniona zostanie również część drzwi wewnątrz budynku.

W zakresie przedmiotu zamówienia w Hoczwi znalazło się natomiast wykonanie stanowiska postojowego dla osób niepełnosprawnych, remont placów i dojść do budynku, wykonanie pochylni dla osób niepełnosprawnych przy głównych schodach oraz zainstalowanie dodatkowego oświetlenia zewnętrznego na budynku. W szkole wyremontowane będą też schody zewnętrzne oraz zaplecze istniejącej szatni z wydzieleniem WC dla osób niepełnosprawnych. Dodatkowo zaplanowano remont głównych schodów wewnętrznych budynku wraz z wymianą balustrady oraz wymianę części drzwi wewnętrznych.

W chwili obecnej uczniowie i nauczyciele czekają na rozpoczęcie prac przy

budynku Szkoły Podstawowej na ul. Smolki w Lesku. Do końca tego roku Gmina planuje ogłosić przetarg, w ramach którego zleci wykonanie m.in.: windy, miejsca postojowego dla niepełnosprawnych wraz z drogami dojazdu i oświetleniem, czy przebudowę pomieszczeń sanitarnych dla osób niepełnosprawnych.

Całkowita wartość na cały zakres projektu to 1 684 495,00 zł. Wkład własny Gminy Lesko wyniesie 384 495,00 zł, dofinansowanie – 1 300 000,00 zł.

Projekt w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020 finansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

ROK INWESTYCJI

Świetlica wiejska w Jankowcach po przebudowie

Ciąg dalszy ze str. 1

Uroczyste otwarcie

Na niedzielnym otwarciu świetlicy w Jankowcach stawili się niemal wszyscy mieszkańcy wsi, a towarzyszyły im władze samorządowe z Burmistrzem Miasta i Gminy Lesko Adamem Snarskim na czele. Na zaproszenie odpowiedział również Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Piotr Pilch.

Zaproszeni goście złożyli gratulacje społeczności Jankowiec za wytrwałość w dążeniu do realizacji celu uwiecznionego pięknym wielofunkcyjnym obiektem. Padło też wiele podziękowań za wsparcie finansowe inwestycji, a także za współpracę na linii mieszkańcy, władze samorządowe, wojewódzkie i państwowe. Słowa uznania skierowane zostały do wykonawców obu etapów prac i nadzorujących inwestycję. Pani Sołtys Agnieszka Bąk podarowała wszystkim zasłużonym pamiątkowe podziękowania i statuetki, a sama z rąk mieszkańców otrzymała bukiet kwiatów.

Udało się, bo działali razem

– Udało się. Choć byli tacy, którzy mówili, że świetlica na wsi



▲ Marszałek Piotr Pilch, Burmistrz Adam Snarski, Radny RM Piotr Bąk oraz mieszkańcy przed oficjalnym otwarciem budynku świetlicy w Jankowcach



▲ Podziękowania dla Koła Gospodyń Wiejskich za przygotowanie uroczystości i wkład w wyposażenie nowej kuchni



▲ Na otwarciu nowej świetlicy zjawili się niemal wszyscy mieszkańcy Jankowiec

to przeżytek i sceptycznie podchodzili do tematu. Nie była to łatwa inwestycja, były problemy i chwile zwątpienia. Wiem o tym zarówno ja, jak i Pani Sołtys i Pan Radny. Jednak jeśli bardzo czegoś się w życiu chce i gromadzi wokół siebie ludzi z pozytywną energią, a przede wszystkim chęcią do działania, to nawet najskrytsze marzenia i plany się spełniają. Jankowce to aktywna społeczność, która wielokrotnie pokazała, że świetlica im się należy jak nikomu innemu. Dziś cieszę się razem z Wami i życzę wielu inicjatyw w nowych przestrzeniach. – mówił podczas otwarcia burmistrz Adam Snarski.

Uroczystość uświetnił występ muzyczny młodych mieszkanków sołectwa, a na koniec wszyscy zaproszeni zostali na poczęstunek i zabawę taneczną.

Gratulujemy kolejnej prospołecznej inwestycji w Gminie Lesko i zachęcamy do korzystania z nowego obiektu w Jankowcach.



▲ Toalety przy szatniach dla piłkarzy LUKS Bieszczady Jankowce



▲ Stary budynek świetlicy, istniejący do 2020 roku

KOMUNIKACJA

BZK dofinansowane

► TEKST: P.B.

Bieszczadzki Związek Komunikacyjny dostał dofinansowanie do przewozów autobusowych do wojewody podkarpackiego. Wniosek opiewał na kwotę 10 mln zł, z czego wkład własny bieszczadzkich samorządów wyniesie niewiele ponad 1 mln zł.

Na początku listopada w Starostwie Powiatowym w Ustrzykach Dolnych odbyło się zgromadzenie ogólne Bieszczadzkiego Związku Komunikacyjnego (BZK), którego celem jest zapewnienie komunikacji publicznej na terenie bieszczadzskich gmin. Bieszczadzki Związek Komunikacyjny powstał blisko rok temu z inicjatywy Bartosza Romowicza, burmistrza Ustrzyk Dolnych. Został stworzony po to, by zapobiec wykluczeniu komunikacyjnemu mieszkańców Bieszczadów, którzy od kilku lat byli straszeni przez przewoźników likwidacją komunikacji publicznej w regionie.

– Po latach stagnacji w przewozach, dzięki współpracy gmin i powiatów, dofinansowaniu od Wojewody Podkarpackiego oraz partnerstwie z przewoźnikami udało się stworzyć siatkę połączeń, która dociera do większości miejscowości. Jest też ona stale modyfikowana, by sprostać faktycznym potrzebom społeczeństwa – wyjaśnia Adam Snarski, burmistrz Leska. – Nasza gmina od początku wspierała ten projekt, bo zależy nam na wygodzie naszych mieszkańców, którzy często nie mieli jak dostać się do Leska przez brak autobusów.

Wniosek złożony

Pierwsze pieniądze w wysokości ok. 6 mln 500 zł na funkcjonowanie BZK, związek pozyskał w 2021 r., z rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Na spotkaniu w Ustrzykach Dolnych, podjęta została więc decyzja by ponownie skorzystać z możliwości finansowania i aby złożyć wniosek o dopłatę do przewozów autobusowych do wojewody podkarpackiego, który z ramienia rządu koordynuje dopłatami w regionie.

21 listopada wojewoda ogłosił listę podmiotów, którym przyznano dofinansowanie. Wśród nich jest też opiewający na prawie 10 mln zł wniosek Bieszczadzkiego Związku Komunikacyjnego – wkład własny zrzeszonych w BZK powiatów i gmin wyniesie niewiele ponad 1 mln zł. Dofinansowanie przyznano na 25 linii, których łączna długość wynosi ponad 1100 km, dzięki czemu uda się zrealizować maksymalnie ponad 3,3 miliona wozokilometrów na terenie całych Bieszczad. Gmina Lesko szacuje, że będzie musiała zabezpieczyć środki własne na wkład w wysokości 199 657,71 zł.

W ubiegłym roku dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Przewozów

Autobusowych w wysokości 66 mln zł, pozyskało 49 organizatorów transportu użyteczności publicznej. W tym roku, kwotą 52 mln zł, dofinansowano natomiast 50 podmiotów.

Dodatkowo, podwyższona została również składka członkowska BZK, płacona z budżetu gminy na działalność Związku, z 1 zł na kwotę 2 zł od mieszkańca, która w 2023 r. wynosić będzie 22 020,00 zł. Z kolei składka na dowóz uczniów do szkół i przedszkoli wyniesie 147 960,00 zł.

– Mamy nadzieję, że rozpoczęte w tym roku działania będziemy mogli z sukcesem kontynuować w latach kolejnych, by długotrwale zapobiec wykluczeniu komunikacyjnemu Bieszczadów. Mieszkańcy wiedzą jak bardzo zależy mi na tym, by bez problemów mogli dostać się do miasta na zakupy czy do lekarza, dlatego dokładnie analizujemy siatkę połączeń i bierzemy pod uwagę wszystkie wskazówki od naszych mieszkańców. Mam nadzieję, że w przyszłości uda nam się zsynchronizować wszystkie połączenia tak, by nikt nie czuł się wykluczony – dodaje burmistrz Snarski.

Zmiana przewodniczącego

Dodatkowo, w trakcie spotkania Bartosz Romowicz poinformował, że rezygnuje z funkcji przewodniczącego BZK. – Jako przewodniczący zarządu mogę śmiało stwierdzić, że udało nam się zrealizować pierwsze założenia. U uruchomiliśmy siatkę połączeń, dzięki której nawet najmniejsza, bieszczadzka miejscowość zdobyła połączenie autobusowe i może nim dojechać np. do Sanoka – mówi Bartosz Romowicz. – Zauważamy, że coraz więcej ludzi korzysta z tych połączeń – bardzo nas to cieszy i daje motywację do kontynuowania naszych działań. Oczywiście nie ustrzeżliśmy się błędów, ale wyciągnęliśmy z nich wnioski na bieżąco korygując siatkę połączeń.

Romowicz dodaje, że złożeniem wniosku o dopłatę na kolejny rok zamyka swoją współpracę z BZK, a nowy szef organizacji ma zostać wyłoniony w głosowaniu członków. – Uważam, że moja rola w tym momencie dobiegła końca, dlatego też zdecydowałem się zrezygnować z pełnienia stanowiska Przewodniczącego Zarządu Bieszczadzkiego Związku Komunikacyjnego.

BZK zrzesza obecnie 10 gmin: Baligród, Cisną, Czarną, Komańczę, Lesko, Lutowiska, Olszanice, Solinę, Ustrzyki Dolne i Zagórz oraz oba bieszczadzkie powiaty: bieszczadzki i leski (miasto i gmina Sanok nie wyraziła na razie chęci przyłączenia się do BZK).

Obecnie informacje o kursach autobusów BZK można znaleźć na portalach e-podróżnik.pl i rozkłady.com.pl oraz na przystankach. BZK zapowiada jednak, że wkrótce uruchomi stronę internetową, na której będzie można znaleźć informacje o przejazdach.

► TEKST: PAULINA BAJDA
ZDJĘCIE: PZDW

Obwodnica Leska – będą wyburzenia

Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich potwierdził, że budowa południowej „obwodnicy” Leska pociągnie za sobą wyburzenia budynków mieszkalnych i gospodarczych. – Nie będzie ich tak dużo jak przewidywaliśmy, ale będą. Naszej zgody na to nie ma – mówią mieszkańcy Huzel i Postołowia.

Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie opublikował projekt pn: „Budowa nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 894 Lesko – Hoczew – Wołkowyja – Czarna wraz z budową mostu na rzece San oraz budową i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej, budowlami i urządzeniami budowlanych w m. Lesko i Huzele”, który zawiera trzy warianty budowy południowej obwodnicy Leska. Projekt za kwotę 3 198 000,00 zł wykonała firma Promost Consulting.

Niestety, każdy z zaproponowanych wariantów spowoduje wyburzenia w miejscowościach znajdujących się na trasie planowanej obwodnicy. Mieszkańcy mówią, że nie satysfakcjonuje ich żadna z przedstawionych przez PZDW propozycji, bo żaden z wariantów według nich nie spełnia kryterium obwodnicy i nie zrealizuje podstawowego celu tej inwestycji jakim jest rozładowanie ruchu drogowego w miejscowości Lesko.

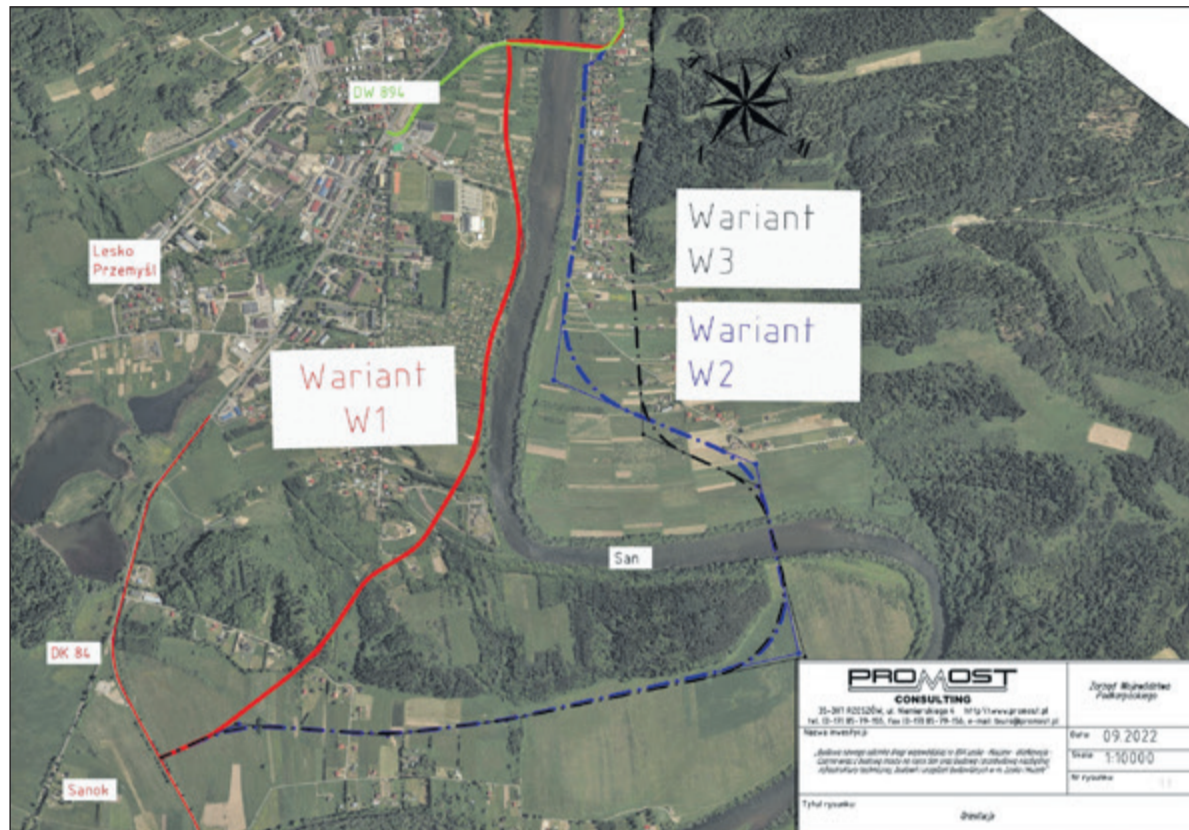
Przez Naturę 2000

Według przedstawionego projektu, długość odcinka wariantu I wynosi ok. 3,3 km, wariantu II ok. 4,5 km, a wariantu III ok. 5,3 km. Wszystkie propozycje prowadzą drogę po zachodniej stronie Leska. Dwa warianty prowadzą ją wzdłuż Sanu, natomiast trzeci ma przechodzić za lekką zabudową. Projektowana obwodnica ma stanowić m.in. połączenie od północnej strony z drogą krajową 84, natomiast od południa łączyć się z istniejącym ciągiem drogi wojewódzkiej 894.

W opracowaniu zaproponowano miejsca budowy nowych skrzyżowań drogowych lub rond oraz kolejność realizacji obiektów czyli: wycinki zieleni, rozbiórki wybranych elementów, wykonania zabezpieczenia lub przebudowy kolidującego uzbrojenia terenu, wykonania robót ziemnych, przebudowy, rozbudowy, budowy dróg wojewódzkich, budowy obiektów mostowych, przebudowy i rozbudowy dróg podporządkowanych, nasadzenia zieleni oraz robót wykończeniowych.

Dodatkowo projekt przewiduje możliwość budowy alternatywnych rozwiązań w zakresie projektowanych skrzyżowań. W związku z tym, konieczne jest również zaprojektowanie nowych obiektów inżynierskich, sieci kanalizacji deszczowej oraz oświetleniowej, rozbudowy dróg lokalnych, zabezpieczenia i przebudowania istniejących sieci uzbrojenia terenu.

Według projektu powstaną 2 pasy ruchu, szerokie na 3,50 m; chodnik o szerokości 2,20 m; ścieżka pieszo-



▲ PZDW przedstawiła trzy warianty nowej „obwodnicy” Leska. Ostateczną trasę wybierze Zarząd Województwa Podkarpackiego

– rowerowa przyległa do jezdni o szerokości 3,70 m; ścieżka pieszo – rowerowa oddalona od jezdni o szerokości 3,50 m; pobocza przy jezdni o szerokości minimalnej 1,50 m – w tym 0,50 m opaski z betonu asfaltowego. Wszystkie proponowane przez projektanta warianty obwodnicy zaczynają się przy drodze krajowej nr 84 i wszystkie zakładają budowę nowego mostu na Sanie.

Jak napisała odpowiedzialna za projekt firma Promost Consulting, w tym regionie na terenach otwartych przeważają zbiorowiska łąkowe należące do klasy Molinio-Arrhenatheretea (świeże łąki lub pastwiska). Zaobserwowano tam liczne występowanie m.in. centurii pospolitej oraz widłaka goździstego podlegających ochronie częściowej, z mniej licznymi przedstawicielami rodziny Orchidaceae.

Inwestycja przebiega na terenie obszaru Natura 2000 – Dorzecze Górnego Sanu oraz przez Wschodniobskidzki Obszar Chronionego Krajobrazu. Obszar ten stanowi otulinę dla parków krajobrazowych: Gór Słonnych, Ciśniańsko-Wetlińskiego i Doliny Sanu, które z kolei otaczają Bieszczadzki Park Narodowy. Dodatkowo w odległości ok. 0,02 km od inwestycji znajduje się pięć pomników przyrody – dęby szypułkowe. Inwestycja biegnie też przez korytarze migracji zwierząt oraz przez korytarz ekologiczny GKK-1 Bieszczady, który jest uzupełnieniem Karpacciego Korytarza Ekologicznego, który na całej swojej długości łączy się z częściami Karpat leżącymi po stronie ukraińskiej i słowackiej. Odgrywa on szczególną rolę w ochronie populacji wilka w skali krajowej, łączy bowiem najcenniejsze obszary siedliskowe dla dużych drapieżników.

Trzy warianty

Początek trasy W1 rozpoczyna się rondem, a jego trasa biegnie

na południowy-zachód. Po obu stronach drogi zaplanowano dodatkowe jezdnie, które będą aż do ul. Podgórskiej. Koło oczyszczalni ścieków zaprojektowano obustronne lewo skrzytę. W tym miejscu trasa drogi zmienia swój przebieg w kierunku południowo-wschodnim, a dalej biegnie wzdłuż Sanu. Od 1 km po lewej stronie zaplanowano jezdnię dodatkową. Dodatkowo po prawej stronie zaprojektowano odsuniętą od jezdni o 3,5m ścieżkę pieszo-rowerową, która następnie przechodzi na lewą stronę i biegnie aż do projektowanego ronda. Zaplanowano też budowę nowego mostu przez San, który miałby stanąć obok obecnego mostu w Huzelach. Obecny most miałby służyć tylko dla ruchu rowerowego i pieszego. Trasa kończy się skrzyżowaniem istniejącej drogi publicznej z istniejącą drogą wojewódzką 894.

Wariant II W2 – rozpoczyna się tak jak wcześniejszy rondem, a inwestycja po obu stronach będzie miała jezdnie dodatkowe. Trasa biegnie na południowy-zachód przez tereny przeznaczone do zabudowy mieszkaniowej oraz zabudowę usługowo-turystyczną. Po ok. 600 m droga przecina ul. Podgórską, gdzie przewiduje się budowę lewoskrętów. Następnie trasa zmienia swój przebieg w kierunku południowo-wschodnim przecinając San. Dalej trasa drogi wojewódzkiej poprowadzi ją po południowej stronie rzeki, wzdłuż jej brzegu. Istniejąca droga publiczna w pewnym momencie będzie pełniła funkcję jezdni dodatkowej. W celu jej skomunikowania przewiduje się zaprojektowanie skrzyżowania z lewoskrętem. Wzdłuż drogi wojewódzkiej zaprojektowano również ścieżki pieszo-rowerowe.

Budowa wariantu III W3 – rozpoczyna się tak samo jak poprzednie propozycje i jest analogiczny jak przebieg trasy W2, aż do przekroczenia Sanu.

Po przekroczeniu rzeki, droga wojewódzka biegnie po południowej stronie zabudowań w kierunku południowo-wschodnim. Od ok. 2 km po prawej stronie zaprojektowano ścieżkę pieszo-rowerową, a następnie ruch pieszy i rowerowy jest przekierowany na jezdnię dodatkową. Od ok. 2,5 km po lewej stronie projektuje się jezdnię dodatkową, aż do przecięcia z drogą publiczną. Tu również ma znaleźć się ścieżka pieszo-rowerowa.

Na odcinkach drogi przebiegających przez tereny wymagające ochrony akustycznej, zamontowane zostaną ekrany dźwiękochłonne oraz wyburzone zostaną ogrodzenia nieruchomości, które kolidują z zaplanowaną trasą. Przebudowana zostanie też kanalizacja, wodociągi i gazociągi oraz linie oświetleniowe i energetyczne.

Z projektu budowlanego wynika również, że przy budowie obwodnicy dojdzie do wyburzeń domów i budynków gospodarczych. Wariant I – do wyburzenia są 3 budynki mieszkalne i 3 gospodarcze, w wariantcie II – do wyburzenia będzie 1 budynek mieszkalny i 3 gospodarcze, a w wariantcie III – do wyburzenia są 4 budynki mieszkalne i 8 gospodarczych.

Trasę wybierze Zarząd Województwa

Jak informuje rzeczniczka PZDW w Rzeszowie Joanna Szarata, po opublikowaniu projektu z przedłożonych propozycji wyłoniony zostanie wariant optymalny, dla którego opracowana będzie dokumentacja projektowa oraz uzyskane zostaną wszelkie wymagane decyzje, opinie i uzgodnienia, konieczne do realizacji zadania. – Decyzję, dotyczącą wyboru wariantu dla którego zostanie opracowana dokumentacja projektowa, podejmie Zarząd Województwa Podkarpackiego – dodaje rzeczniczka.

Dodatkowo Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie otrzymał pismem informację od Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, dotyczącą lokalizacji drogi na obszarze szczególnego zagrożenia powodzią rzeki San. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska oraz Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, wydają wiążące opinie na etapie procedowania uzyskiwania stosownych decyzji – decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz decyzji pozwolenia wodnoprawnego. Decyzje te będą uzyskiwane w 2023 roku.

Wciąż nie było jednak przeprowadzonych konsultacji społecznych, które są konieczne przy takiej inwestycji. – W przypadku planowanej budowy obwodnicy Leska w ciągu drogi wojewódzkiej nr 894 przeprowadzenie konsultacji społecznych jest dopiero przed nami i nie jest znany dokładny termin. W przypadku stwierdzenia takiej konieczności, zostanie zorganizowane spotkanie informacyjne z zainteresowanymi. Forma spotkania zostanie ustalona na etapie jego organizacji – odbędzie się online poprzez wideokonferencję lub stacjonarnie w ustalonym miejscu na terenie gminy Lesko – wyjaśnia rzeczniczka.

Oświadczenie Komitetu

Jak informują członkowie społecznego komitetu „Razem dla przemysłowej obwodnicy Leska”: „W związku z pojawieniem się koncepcji projektowej dotyczącej budowy tak zwanej obwodnicy Leska obejmującej 3 warianty poprowadzenia nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 894, po wstępnej analizie opracowania informujemy, że żaden z zaproponowanych wariantów nie spełnia kryterium obwodnicy, a zatem nie zrealizuje podstawowego celu tej inwestycji jakim jest rozładowanie ruchu drogowego w miejscowości Lesko.

Nie ma naszej zgody na próbę podzielenia mieszkańców na tych, którzy są za koncepcją poprowadzenia drogi po prawej czy lewej stronie Sanu (wariant 1 i 2).

Natomiast wariant nr 3 projektant nazywa poprowadzeniem nowej drogi za „lekką zabudową” podczas gdy ma on przebiegać w bezpośrednim sąsiedztwie zwartej zabudowy Huzel (zarówno dolnej jak i górnej części Huzel).

Jako Komitet oświadczamy, że będziemy sprzeciwiać się tej inwestycji na wszystkich etapach jej procedowania i skorzystamy z wszelkich przysługujących nam instrumentów prawnych zmierzających do wykazania absurdów planowanego zamierzenia.

Do tej pory konsekwentnie prosiliśmy o solidarność wszystkich mieszkańców Leska i czynny, liczny udział w protestach uznając, że jest to sprawa nas wszystkich. Podtrzymujemy to stanowisko i uważamy, że wszystkie zaproponowane warianty nie mają dla nas jako mieszkańców niczego do zaoferowania. W związku z tym wszystkie ręce na pokład i bierzmy się do roboty.”

POMAGAMY

► TEKST: OPRAC. P.B. (ŹRÓDŁO: STOWARZYSZENIE NB)
ZDJĘCIA: UMIG LESKO, STOWARZYSZENIE NB

Ponad 90 przedmiotów oraz usług udało się zlicytować podczas charytatywnej aukcji, w trakcie VI Dnia Bieszczadzkiego, który odbył się na Politechnice Rzeszowskiej. Wszystkie zebrane w ten sposób środki finansowe zostaną przekazane na zakup Cyber Oka dla bieszczadzkiego artysty Zdzisława Pękalskiego.

Miłośnicy Bieszczadów i twórczości Zdzisława Pękalskiego spotkali się 19 listopada na Politechnice Rzeszowskiej, podczas VI Dnia Bieszczadzkiego – „Jesienią góry są najszczęśliwsze”.

Licytację charytatywną poprowadziła dziennikarke TVP Rzeszów Ilona Małek

Patronatami honorowymi VI Dnia Bieszczadzkiego – „Jesienią góry są najszczęśliwsze” są: Wojewoda Podkarpacki, Marszałek Województwa Podkarpackiego, Prezydent Miasta Rzeszowa, Prezydent Miasta Przemyśla, Burmistrz Miasta i Gminy Lesko, Wójt Gminy Cisna, Wójt Gminy Solina, Rektor Politechniki Rzeszowskiej oraz Związek Literatów Polskich.

Dzień Bieszczadzki na Politechnice dla Zdzisława Pękalskiego



▲ Zdzisław Pękalski był gościem Dnia Bieszczadzkiego

i Grzegorz Boratyn. Jak informują organizatorzy ze Stowarzyszenia Natchnieni Bieszczadem, na aukcji udało się zgromadzić ponad 90 przedmiotów oraz usług przekazanych przez zaprzyjaźnionych artystów, zespoły, firmy, działaczy sportowych, a także osoby prywatne. Jak podkreślają – w ten sposób chcieli włączyć się do zorganizowanej przez Stowarzyszenie „Przestrzenie Wyobraźni” zbiórki pieniędzy, na zakup Cyber Oka dla dotkniętego udarem legendarnego bieszczadzkiego artysty Zdzisława Pękalskiego (pomagam.pl/thpffw).

W trakcie licytacji można było zakupić m.in.: oryginalną koszulkę reprezentacji Polski w piłce nożnej

z autografami piłkarzy, srebrny medal Mistrzostw Polski w Siatkówce Kobiet Developres Rzeszów, płyty artystów i zespołów z autografami, rzeźby i obrazy bieszczadzkich artystów, koszulki z autografami siatkarki Asseco Resovii Rzeszów, lot szybowcem nad Bezmiechową wraz z noclegiem, specjalny koncert Zespołu „Grzane Wino”, gadzety z Festiwalu Natchnieni Bieszczadem, zestaw survivalowy oraz vouchery: z wyjątkowych miejsc noclegowych, na badanie wzroku i okulary, szkolenie strzeleckie, nurkowanie w Solinie, czy trening boksu.

Jak dodają organizatorzy – Dzień Bieszczadzki to doskonała promocja

PODZIĘKOWANIA

Korzystając z okazji, chciałam bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej wspaniałej uroczystości. Nie jestem w stanie wymienić wszystkich, a też nie chciałabym nikogo pominąć, jednak szczególnie dziękuję: Panu Burmistrzowi Miasta i Gminy Lesko – Adamowi Snarskiemu, Pani Barbarze Hamerskiej, Panu Reżyserowi Robertowi Żurakowskiemu, Panu Wiesławowi Kwaśniakowi, Stowarzyszeniu Przestrzenie Wyobraźni, Stowarzyszeniu Natchnieni Bieszczadem Cisna, Paniom z KGW w Hoczwi oraz wszystkim darczyńcom i artystom.

Spotkaliśmy się dzisiaj, aby swoją obecnością docenić twórczość mojego męża Zdzisława Pękalskiego, który tworzył w pięknych Bieszczadach, a w szczególności w Hoczwi.

Obecnie jego stan zdrowia nie pozwala osobiście opowiedzieć o swojej twórczości i podziękować Państwu za przybycie. Dlatego ja w jego imieniu jeszcze raz serdecznie dziękuję za wielkie wsparcie jemu okazane oraz docenienie twórczości, która w niedługim czasie będzie udokumentowana w filmie realizowanym przez Pana Roberta Żurakowskiego pt. „Nie ma mnie”.

Robiliście i robicie Państwo wiele dla mojego męża, który jest obecny na dzisiejszym spotkaniu. Jestem pewna, że myślami jest z nami. Serdecznie dziękuję.

– Maria Pękalska –

podkarpackiej kultury i tradycji, skierowana do mieszkańców całego regionu. Dzieje się to w ramach działań stowarzyszenia, które od lat upowszechnia szeroką wiedzę o Bieszczadach, ze szczególnym uwzględnieniem ich dziedzictwa naturalnego i kulturowego.

Jak co roku, wydarzenie wypełnione było prezentacją produktów regionalnych, poezji, fotografii, rzeźby, rękodzieła, malarstwa oraz różnorodnymi atrakcjami dla dzieci. Imprezie towarzyszyła niesamowita atmosfera oraz koncerty takich wykonawców

jak: „Żmije”, „Grzane Wino”, „Karcmarze”, Grzegorz „Kowal” Michalik, Tomasz Motyka, „Kapela z Przypadku”, „Łemkowyna”, Piotr Rogala „Rogalik”, Maria Lamers, Maciej Józwick i Szymon Zieliński.

W spotkaniu wziął również udział Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski, który aktywnie włączył się w zbiórkę pieniędzy na zakup Cyber Oka dla Mistrza Pękalskiego. Towarzyszyli mu również członkowie działającego przy Urzędzie Miasta i Gminy Lesko Stowarzyszenia „Przestrzenie Wyobraźni”.

POMAGAMY

► TEKST I ZDJĘCIA: BDK

Prawie 9 tys. zł udało się zebrać podczas Koncertu Charytatywnego dla Weroniki, który odbył się w październiku w Bieszczadzkim Domu Kultury. Koncert dla Weroniki z Bezmiechowej przyciągnął wielu mieszkańców wypełniając salę kinową po brzegi.

Weronika Wojtanowska z Bezmiechowej urodziła się w 6 miesiącu ciąży z wagą 650 g. Po porodzie otrzymała zaledwie 1 pkt w skali Apgar. Dziewczynka od pierwszych dni swojego życia zmagająca się z wieloma chorobami m.in. z sepsą, wrodzonym zapaleniem płuc, niewydolnością oddechową, dysplazją oskrzeliowo-płucną, nadciśnieniem płucnym, drożnym przewodem tętniczym Bottalla, który zalewał jej płuca krwią, wylewami krwi do mózgu najwyższego IV stopnia, neutropenią, małopłuciem oraz retinopatią, przez którą Weronika straciła wzrok. Nim osiągnęła 2 kg już była po 4 operacjach okulistycznych ratujących wzrok.

Niedawno pojawiła się szansa na to, by Weroniczka odzyskała wzrok. Operacja która ma jej w tym pomóc polega na wszczepieniu biomateriału, który

Pomagamy Weroniczce!



▲ Dla Weroniczki, na scenie BDK, wystąpiły jej koleżanki z zespołu tanecznego Bieszczadzkie Żabki

stymuluje wzrost nowych tkanek w celu przywrócenia ich funkcji, ale jej koszt to 150 000,00 zł. Dlatego rodzice i przyjaciele rodziny zorganizowali zbiórkę, która ma pomóc z uzbieraniu tej sumy.

Pomaganie jest piękne, zwłaszcza jak robimy to razem i ze szczerego serca, potwierdzeniem na to był koncert i aukcja dla Weroniki zorganizowana w Bieszczadzkim Domu Kultury. Spotkanie przyciągnęło wielu mieszkańców naszej gminy, którzy wypełnili salę kinową po brzegi. Atmosfery jaka

panowała w trakcie nie da się opisać słowami. Radość, wzajemna serdeczność, ogromna chęć pomocy mieszała się ze łzami wzruszenia.

Najpiękniejsze w całym wydarzeniu było to, że dla małej dziewczynki wystąpiły jej koleżanki z Bieszczadzkich Zabek oraz z zespołu wokalnego działającego przy BDK. To one pokazały jak wielkie mają serca i dały z siebie wszystko, by pomóc Weronice.

Mieszkańcy naszej gminy hojnie licytowali też przedmioty, które zostały

przekazane na ten cel przez osoby prywatne, artystów, firmy i instytucje. Licytowano m.in. książki, biżuterię, rękodzieło – ikony, rzeźby, obrazy czy makramy. Wiele firm podarowało vouchery na swoje usługi, a ustrzycki zespół „Lirepi”, którego występ uświetnił koncert – swoje płyty. Był też piękny tort, panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Bezmiechowej Dolnej sprzedawały ciasto, a znajoma mamy Weroniki pierogi. Dzięki temu udało się uzbierać łącznie 8 970 zł.

Takie wydarzenia pokazują, że naprawdę warto pomagać, zwłaszcza kiedy robi się to w gronie dobrych osób. Cieszy jedność, kiedy trzeba iść z pomocą – zwłaszcza dla małego dziecka. Bo jak mówi mama Weroniki – ważne jest to, żeby kiedyś w przyszłości Weroniczka mogła sobie poradzić i być samodzielną, bo wzrok to nie tylko poznawanie otaczającego świata, to również bezpieczeństwo.

Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tej akcji oraz mieszkańcom, którzy tak licznie przyszli na koncert.

Organizatorami Koncertu Charytatywnego dla Weroniki „WERONIKA – ZOBACZYĆ ŚWIAT nie tylko dotykem”, pod Patronatem Honorowym Adama Snarskiego Burmistrza Leska



▲ Na operację, która pomoże Weronice odzyskać wzrok potrzeba 150 tys. zł

był Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku, Stowarzyszenie Przestrzenie Wyobraźni oraz Urząd Miasta i Gminy Lesko przy ogromnym udziale mieszkańców Gminy Lesko.

Pamiętajmy, że Weronika nadal potrzebuje naszego wsparcia. Pomagać możemy cały czas m.in. wrzucając nakrętki do serca obok Ratusza oraz wpłacając pieniądze na zbiórkę na portalu siepomaga.pl: <https://bit.ly/3SF1AXm>

Z KART HISTORII

Znów przybyło nazwisk w leśnym martyrologium

► TEKST: EDWARD MARSZAŁEK,
RZECZNIK PRASOWY RDLP
W KROŚNIE
ZDJĘCIA: ARCH. EDWARDA
ORŁOWSKIEGO

Edward Orłowski z Nadleśnictwa Komańcza od 15 lat prowadzi i na bieżąco uzupełnia wykaz leśników poległych i zamordowanych w okresie II wojny światowej i tuż po niej na terenie Małopolski Wschodniej, a więc w zasięgu przedwojennej Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie.

Leśny historyk nie ustaje w swych dociekaniach; w 2013 roku lista ta zawierała 920 nazwisk, w 2020 roku 1146, a w roku ubiegłym niemal 1200, a najnowszy wykaz ma ich 1255! To efekt wielkiej pracy badawczej bieszczadzkiego leśnika z historyczną pasją.

– Leśnicy byli tą grupą zawodową, która bardzo mocno ucierpiała w czasie wojny, zwłaszcza na wschodnich rubieżach kraju, naszą powinnością jest wyciągnięcie ich z niebytu i przywrócenie ludzkiej pamięci – zaznacza Edward Orłowski. – W zaktualizowanym na koniec września tego roku wykazie mam już 1255 nazwisk leśników, z czego 539 to ofiary wojny z terenu obecnego Podkarpacia, od początku roku przybyło prawie 60 nazwisk młoi. Dzięki publikacji wyników moich dociekań, ciągle otrzymuję nowe informacje do weryfikacji i uzupełnienia. Ta lista pokazuje ogrom strat naszej grupy zawodowej, ale jest też efektem kontaktów z rodzinami, kwerendy archiwów i pojawiających się publikacji. Najwięcej informacji otrzymuję drogą przekazu telefonicznego, mniej drogą mailową. Niektóre informacje służyły nawet z zagranicy np. ze Stowarzyszenia „Memoriał” w Moskwie czy z Australii.

Edward Orłowski za swoją działalność odznaczony został w 2016 roku przez Instytut Pamięci Narodowej medalem Świadek Historii. Od kilku lat zajmuje się też identyfikacją ofiar z Wołynia, a więc z terenu byłej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łucku. Najwięcej trudności sprawia ustalenie losów leśników deportowanych po wojnie w głąb Rosji.



▲ Rozstrzelany przez Niemców w 1944 r. leśniczy Jan Kaliński (bez czapki) na zdjęciu z innymi leśnikami z Nadleśnictwa Trojanówka na Wołyniu



▲ Gajowy Kazimierz Juch z Nadleśnictwa Łuck poległ w walce na Pomorzu w 1939 r.



▲ Leśnik Jan Wróblewski z żoną – sybirak, andersowiec, emigrant do USA



▲ Józef Wilk ps. Dzik sekretarz Nadleśnictwa Berehy rozstrzelany przez Niemców tuż przed końcem wojny



▲ Juliusz Eminowicz – nadleśniczy Nadleśnictwa Michowa koło Dobromiła. Zamordowany w Auschwitz

W lasach dylagowskich jest banda ukraińska, do której delatcja się ośraz to newi, Perywaja eni Polskew znalazione w lesie trupy leśniczego Muszynskiego z Zehajyn, Junga z Weli Melewskiej Obaj byli powieszani na kelożastym drucie, eoży mieli wydłubane wiata łazki smasakrawani.

▲ Z archiwalnych dokumentów

► **AUTOR MARTYROLOGIUM** zwraca się z prośbą do internautów o przekazywanie wszelkich informacji mogących wzbogacić wiedzę na ten temat. Zainteresowani mogą kierować korespondencję bezpośrednio na adres: edward.orlowski@krosno.lasy.gov.pl lub komunikować się telefonicznie: **519 345 952** lub **13 46 77 041**

► Uaktualnione listy można znaleźć na: <https://www.krosno.lasy.gov.pl/de/martyrologium#.Yz52I0zP1PY>

RATUJEMY ZABYTKI

Zbierali na renowację starych nagrobków

► TEKST: PAULINA BAJDA
ZDJĘCIA: FB STOWARZYSZENIA
OPIEKI NAD STARYM
CMENTARZEM

Prawie 8,5 tys. zł udało się w tym roku zebrać podczas kwesty na Starym Cmentarzu w Lesku. – Jesteśmy bardzo wdzięczni wszystkim wolontariuszom, którzy nam pomogli. Kwesta poszła znacznie lepiej niż w roku ubiegłym i mamy nadzieję, że darczyńcy będą równie hojni w kolejnych latach – mówi Maria Romanek, prezeska Stowarzyszenia Opieki nad Starym Cmentarzem w Lesku.



▲ W tym roku w kwestę na Starym Cmentarzu w Lesku zaangażowało się 20 osób

ok. 50 tys zł, w tym roku kwota osiągnęła – 8 474,50 zł.

– Tegoroczna zbiórka poszła nam zdecydowanie lepiej niż ubiegła, bo poprzednio zebraliśmy niecałe 5 tys. złotych – mówi Maria Romanek. – Warto dodać, że w tym roku z Zarządem stowarzyszenia zdecydowaliśmy, że z różnych względów zbiórkę będziemy prowadzić tylko 1 listopada, w Dzień Wszystkich Świętych.

1 listopada na Starym Cmentarzu kwestowało 20 wolontariuszy. Stali po półtorej godziny przy dwóch bramach. – W tym roku dopisała nam pogoda, jak pamiętam w poprzednich latach nasze wolontariuszki nosiły termosy z gorącą herbatą, a w tym roku była jednak piękna, słoneczna pogoda, która na pewno pomogła nam w zbiorce. Mamy też nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się z stanąć również przy trzeciej bramie

i dzięki temu zbierzemy więcej datków – dodaje prezeska.

Na co zostaną wydane pieniądze zebrane podczas kwesty?

– Potrzeb jest mnóstwo i na wszystko nam nie wystarczy, dlatego staraliśmy się jak najwięcej prac wykonywać sami. Sama bardzo często biorę grabki i łopatkę i razem z koleżankami oczyszczam teren z chwastów czy krzaków. Wiem, że często na cmentarzu można też spotkać sprzątające osoby, które nie są zrzeszone w naszym stowarzyszeniu – i bardzo im za to dziękuję – mówi pani prezes. – W tym roku na pewno będziemy chcieli dokończyć oczyszczanie żeliwnych ogrodzeń z dwóch nagrobków – państwa Kokurkiewiczów i z drugiego nagrobka znajdującego się poniżej nagrobka pani Kwasiżur. Żeliwne ogrodzenia są już u naszego kamieniarza, ale z przyczyn od nas niezależnych na ich założenie musimy poczekać do przyszłego roku



▲ Jednym z najciekawszych nagrobków jest ten bez napisu w kształcie trumny, z końca XIX w.

– wyjaśnia pani Maria. – Muszę natomiast bardzo pochwalić współpracę z Leskim Przedsiębiorstwem Komunalnym, zarówno pani prezes jak i pracownicy nie odmawiają nam żadnej pomocy, za co jesteśmy niezmiernie wdzięczni.

Wszystkie osoby, które chcą pomóc w opiece nad nagrobkami znajdującymi się na Starym Cmentarzu w Lesku zapraszamy do kontaktu ze Stowarzyszeniem. Na Facebooku utworzony został Fanpage Stowarzyszenia Opieki nad Starym Cmentarzem w Lesku, gdzie znajdują Państwo bieżące informacje o działalności Stowarzyszenia.

Jak czytamy w książce „Zabytki sakralne Leska” Józefa Budziaka, którego żona Romana, jest w zarządzie stowarzyszenia – cmentarz komunalny w Lesku powstał w 1784 r., po likwidacji przykościelnego cmentarza, który wcześniej istniał przy kościele pw. Św. Ducha. „Wcześniej był tutaj cmentarz

grekokatolicki przy nieistniejącej cerkwi zamiejskiej z 1575 r. (...) Cmentarz jest jakby muzeum, pewnym odbiciem historii miasta i okolicy, a nawet niektórych wydarzeń dziejów ojczystych i światowych w XIX i XX w. Z kamiennych kart cmentarnej księgi można wiele wyczytać i nauczyć się. Najstarsze nagrobki na leskim cmentarzu pochodzą z pierwszej połowy XIX w.”

Jak pisze autor „Katalog zabytków sztuki w Polsce” do najciekawszych nagrobków kamiennych na cmentarzu w Lesku zalicza kilka nagrobków: jeden z nieczytelnym napisem z pierwszej połowy XIX w., w kształcie urny na cokole; grobowiec Marii z Oleńskich Leszczyńskiej (zm. 1885 r.) w kształcie obelisku na cokole; nagrobek Zygmunta Babińskiego (zm. 1889 r.) ze złamaną kolumną; nagrobek bez napisu w kształcie trumny, z końca XIX w., nagrobek w kształcie trumny oraz Maniusia (bez nazwiska), zm. 1893 r. z rzeźbą dziecka na cokole.

Wszystkich, którym na sercu leży to, aby nagrobki ze Starego Cmentarza zostały zachowane dla kolejnych pokoleń leszczan zapraszamy do wpłat na rzecz stowarzyszenia.

Stowarzyszenie Opieki nad Starym Cmentarzem w Lesku, ul. Piłsudskiego 4, 38 600 Lesko

Nr konta: **20 8642 1012 2003 1217 0988 0001**

NAGRODY

► TEKST I ZDJĘCIA: NADLEŚNICTWO
KOMAŃCZA

Edward Orłowski z Nadleśnictwa Komańcza został laureatem wyróżnienia „Animator Kultury Leśnej”. Doceniono jego pracę, w której odkrywa skrywane przez lasy ślady historii oraz dzieje leśnictwa i losy leśników pokolenia II wojny światowej.

25 października 2022 roku w auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyła się wyjątkowa gala wręczenia nagrody i wyróżnień z tytułem „Animator Kultury Leśnej”, przyznawanej przez Dyrektora Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie. Ceremonia była częścią wydarzenia „Artyści – leśnikom”, którego organizatorami byli Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu, Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie i Filharmonia Poznańska. Imprezę objęło patronatem honorowym Ministerstwo Klimatu i Środowiska

Prestizowe wyróżnienie dla bieszczadzkiego leśnika



oraz Dyrektor Generalny Lasów Państwowych.

W ramach ogólnokrajowego konkursu ogłoszonego przez Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, chciano docenić postawę osób zaangażowanych oraz ich wkład w rozwój i popularyzację kultury leśnej. Po wpłynięciu z całego kraju wielu wniosków zgłaszających nominowane kandydaty, Kapituła Nagrody doceniła utrwalanie

i rozwój szeroko rozumianych form kultury leśnej, działalność społeczną i organizacyjną oraz twórczość artystyczną osób nominowanych. Aktywna postawa w tym zakresie została doceniona również w postaci przewidzianych prestiżowych wyróżnień z tytułem „Animator Kultury Leśnej”. Miło nam donieść że, oprócz dwóch osób nagrodzonych, wśród trzynastu wyróżnionych, znalazł się bieszczadzki leśnik Edward Orłowski

z Nadleśnictwa Komańcza i jak okazało się był jedyną osobą z terenu Podkarpacia docenioną przez Kapitułę Nagrody. Serdecznie gratulujemy.

W uzasadnieniu Kapituły Nagrody czytamy między innymi że, uhonorując kandydata doceniono wieloletni dorobek zawodowy, działalność społeczną oraz dzielenie się leśną pasją ze społecznością lokalną, a szczególnie zagadnieniami związanymi z odkrywaniem śladów historii skrywanych przez lasy oraz dziejami leśnictwa i losami leśników pokolenia II wojny światowej. Końcowo zapisano: „poprzez działania wydawnicze, dbałość o utrwalenie pamięci dotyczącej historii regionu oraz codzienną aktywność edukacyjną, uczestniczy on w jakże ważnym i cennym dialogu, który Lasy Państwowe prowadzą ze społeczeństwem od wielu lat”.

Galę uświetnił niezapomniany koncert muzyki klasycznej „Artyści – leśnikom” w wykonaniu Rafała Blechacza – zwycięzcy XV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina – który wystąpił

z towarzyszeniem znakomitej Orkiestry Filharmonii Poznańskiej im. Tadeusza Szeligowskiego. Wirtuozeria mistrza wywarła na odbiorcach szczególne wrażenie, spotęgowane dodatkowo spektakularnym, olśniewającym wnętrzem uniwersyteckiej auli.

Podczas uroczystego eventu Dyrektor Generalny Lasów Państwowych – Józef Kubica uroczystie otworzył dwie wystawy, jedną pt. „Jan Szyszko – Ambasadorek ochrony polskiego leśnictwa” oraz drugą pt. „45 lat Pokazowej Zagrody Zwierząt”.

Miło nam również poinformować, że nasi Czytelnicy będą mieli możliwość bliżej zapoznać się z pracą pana Edwarda, który nawiązał współpracę z naszym miesięcznikiem. W październikowym wydaniu Echa Bieszczadów opublikowaliśmy pierwszy tekst autora pt. „Zapomniana stadnina”, mówiący o stadninie koni arabskich, która kiedyś mieściła się w Bezmiechowej. Mamy nadzieję, że w następnych wydaniach ukażą się kolejne teksty pana Edwarda mówiące o bogatej historii naszego regionu.

► TEKST: GRAŻYNA KAZNOWSKA
ZDJĘCIA: GRAŻYNA KAZNOWSKA/
ANNA SZAMRUCHIEWICZ-PAŁKA

Leskie powroty

Postanowiłam dzisiaj porozmawiać z młodym Leszczaninem, który po ukończeniu szkoły średniej wyjechał na studia, po czym rozpoczął swe dorosłe życie w Lublinie i tam rozpoczął swą życiową i artystyczną przygodę. Dzisiaj Maciej Pałka, bo o nim mówię, powrócił do Leska, by w wieku 42 lat zapaść korzenie w swym rodzinnym mieście, pracować i realizować jednocześnie swoje pasje artystyczne.

Maćku, pozwoliłś że tak będę zwracała się do Ciebie, bo powiedzmy czytelnikom że znamy się od wielu lat. Tak, oczywiście, Pani zawsze została dla mnie moją nauczycielką.

O, to może za dużo powiedziane, bo nigdy nie uczyłam Cię bezpośrednio w szkole, ale fakt, pewnie miałam wpływ na Twój rozwój artystyczny, bo i trochę funkcjonowałeś przy moim ówczesnym teatrze TOM-90 Orelec i też przyjeżdżałeś do mnie do domu na lekcje rysunku do pana Leona. Ale powróćmy do Ciebie. Przygotowując się do rozmowy wyczytałam taką informację: „Maciej Pałka, rocznik 1980, artysta wizualny, ilustrator, twórca gier i opowieści graficznych, animator kultury komiksowej, wyznawca etosu DIY, weteran kserowanych zinołów epoki kleju i nożyczek”. Dla mnie osobiście jest to bardzo rozległa dziedzina sztuki. Czy to jest złudzenie osoby która się na tym nie do końca zna, czy faktycznie Twoje pasje i zainteresowania są tak bardzo rozległe. Dodam też że grasz na instrumentach, wydajesz płyty, organizujesz koncerty, wystawy etc, etc.

”

Gdy zaczynałem robić komiksy znalazłem wsparcie w scenie zinoowej, stworzonej przez niezależnych wydawców, często pasjonatów i bezinteresownych fanów.



▲ Maciej Pałka mówi, że robiąc coś samemu, ucząc się od zera, szybko widzimy, że potrzebne są dodatkowe kompetencje

Komiks jest bardzo rozległą dziedziną, która doskonale funkcjonuje we współczesnych mediach opartych o obraz i szybki obieg treści. Sztuka, oprócz aspektu kreatywnego, ma też nie mniej ważną otoczkę producencką. Robiąc coś samemu, ucząc się od zera, szybko widzimy, że potrzebne są dodatkowe kompetencje. Gdy zaczynałem robić komiksy znalazłem wsparcie w scenie zinoowej, stworzonej przez niezależnych wydawców, często pasjonatów i bezinteresownych fanów. Własnymi środkami i siłami zajmowaliśmy się organizowaniem warsztatów, wystaw, targów i festiwali komiksowych oraz redagowaliśmy kolejne publikacje. Te doświadczenia rozwijałem pracując w instytucjach kultury i na uniwersytecie. A zaczynałem od kserowanych gazetek.

Przybliżmy czytelnikom kiedy to było?

Na poważnie zacząłem rysować pod koniec podstawówki, kiedy to poznałem pana Leona Chrapko. W drugiej połowie lat 90. obowiązywało demotywujące podejście do wiązania zawodowej przyszłości ze sztuką. Zarówno polska ilustracja, animacja i komiks były w głębokim kryzysie. Wybór artystycznego kierunku studiów traktowano jako coś ekscentrycznego, zawód po którym nie będzie pracy. Polski komiks ma na te czasy nawet swoją specjalną nazwę – Wielka Smuta.

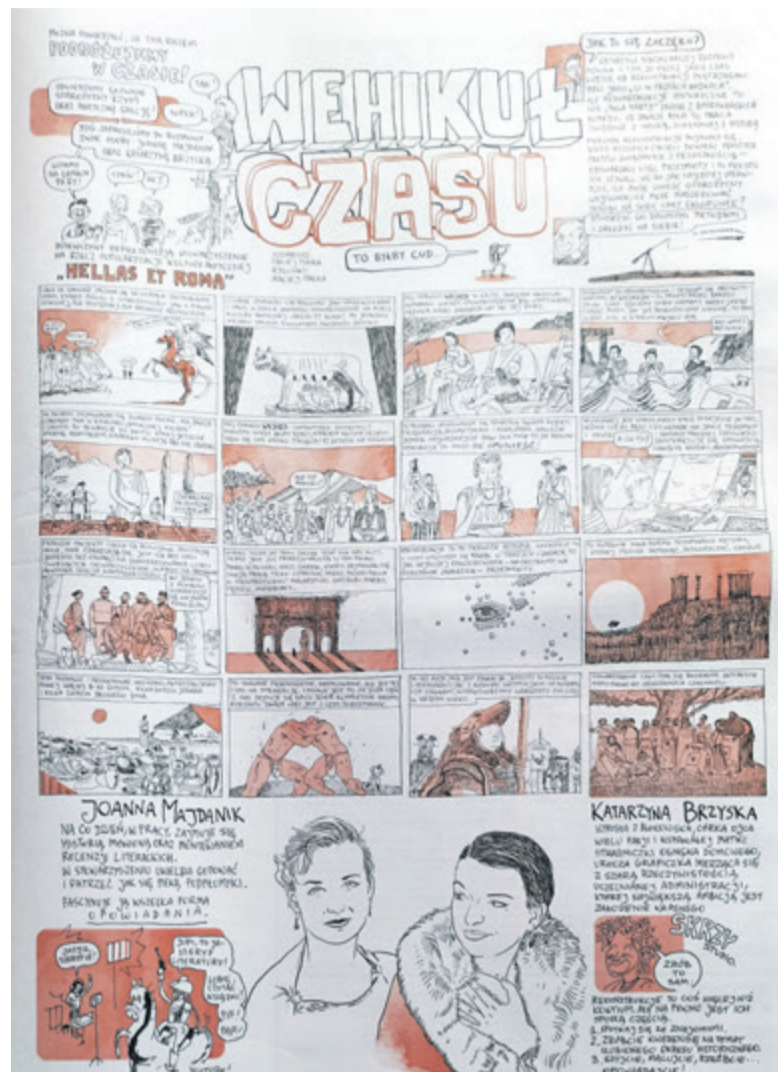
Tymczasem, dzięki rozwojowi multimedialnej rozrywki, z biegiem lat nastąpił przełom.

Ale czy mówisz to teraz z pozycji dorosłego już człowieka, który po drodze swego życia to odkrywał, czy już w trakcie zajęć u artysty Leona Chrapko interesowałeś się komiksem?

”

Nigdy nawet nie chodziło o samo rysowanie, a właśnie o rysowanie komiksów.

Od kiedy pamiętam, dla mnie czytelniczo i estetycznie najbardziej inspirujące były komiksy. Jest to forma wyrazu i dziedzina sztuki którą od razu wybrałem, pociąłem. Nigdy nawet nie chodziło o samo rysowanie, a właśnie o rysowanie komiksów. W komiksie najbardziej lubię to, że nie jest istotna technika graficzna w jakiej jest zrobiony. Ważniejszy jest storytelling czyli opowiadanie historii oraz



▲ W komiksie nie jest istotna technika graficzna w jakiej jest zrobiony, ważniejszy jest storytelling czyli opowiadanie historii oraz rozwijanie języka-poetyki komiksu i artystyczne poszukiwania

rozwijanie języka-poetyki komiksu i artystyczne poszukiwania.

A skąd właśnie taki komiksowy początek?

Dorastając w latach 80. i 90. jestem dzieckiem tamtej popkultury. To jest doświadczenie pokoleniowe, które działa również siłą sentymentu. Teraz wiele z tych osób wraca do swoich pasji, na przykład kolekcjonerskich. A ja? Żyłem i tkwiłem w komiksie przez cały czas, rozglądając się i wychodząc powolutku na szersze wody. Mówię to jednak w kontekście, jak obecnie wszystko się zmieniło. Przecież obecnie być artystą, robić fajne rzeczy, w takim największym uproszczeniu i trochę trywializując, to świetna praca. Obecnie cała rozrywka, gry komputerowe, filmy, animacje są oparte grafice, skrócie myślowym. W superprodukcjach filmowych są potrzebni artyści którzy wszystko rozrysują, którzy wykonają rekwizyty, dekoracje. Ogromny zakres twórczości oparty jest na pracach rzemieślniczych bo nie wszystko zrobi się komputerowo. Kiedy studiowałem Historię Sztuki w KUL, to...

I znowu wtrąć się – nie byłabym sobą (śmiesz). Czyli po liceum leskim trafiłeś na Katolicki Uniwersytet Lubelski?

Najpierw skończyłem prawo. Jednak nigdy nie rozpocząłem pracy w tym kierunku, bo jednak bardziej pasjonowała mnie sztuka. Poszedłem drogą Gombrowicza i Miłosza. Jest to jakiś inny punkt wyjścia.

To powróćmy do KUL-u i Historii Sztuki.

Największe wrażenie zrobiły na mnie zajęcia z tradycyjnych technik malarstwa u mgr Leokadii Struczyńskiej. Pod lupą studiowaliśmy piękności na kilkusetletnich obrazach, mieszałyśmy farby, poznawaliśmy sztuczki dawnych mistrzów. Dowiedziałem się też, że na świecie jest zapotrzebowanie na obrazy wykonane tradycyjnymi technikami i na rzemiosło artystyczne. Choćby dla wielkich superprodukcji filmowych. Takie widowiska potrzebują scenografii i rekwizytów. Przykładem niech będą choćby prace rzeźbiarzy z Wrocławia do serialu „Gra o tron”. Czyli na naszym podwórku, nie wiedząc o tym, możemy spotkać artystów realizujących świetne projekty.

Czy ja dobrze myślę, że dla Twoich rówieśników komiks był formą nowoczesności, elitarności. Wy wiedzieliście, że doświadczacie alternatywnej sztuki, której jeszcze kilkanaście lat wcześniej



▲ W twórczości Macieja nigdy nawet nie chodziło o samo rysowanie, a właśnie o rysowanie komiksów



▲ Artysta mówi, że otwarcie wystawy w BDK, to jedno z jego miłszych doświadczeń wernisażowych

w Polsce nie było. Jak myślisz, czy obecna młodzież też tak podchodzi do komiksu? Czy dla niej jest to już całkowicie inne, naturalne wyzwanie?

Dla młodzieży jest to już zupełnie naturalne. Przez ostatnie lata bardzo dużo się zmieniło a komiks jest cały czas obecny w przestrzeni medialnej. Oglądając memy i śmieszne kotki w internecie ciągle natrafiamy na komiksy. Prowadząc Instagrama, faktycznie tworzymy ze zdjęć komiks o swoim życiu. Snujemy narrację opowiadaną obrazkami – to właśnie jest komiks. Jako narzędzie komunikacji, sztuka komiksu została mocno obłaskawiona.

Jak myślisz – obłaskawiona w sensie pozytywnym czy negatywnym, o ile można obłaskawić w ogóle negatywnie (śmiech)?

Oczywiście że w pozytywnym. Żyjemy w czasach gdzie wszystko pędzi bardzo szybko, a komiks jest taką formą, w której obszerną powieść możemy przeczytać w dwie godziny. Obecny pośpiech wymaga innego rodzaju percepcji i komiks bardzo do tego pasuje.

Poszukując w internecie informacji na Twój temat doczytałam się, że posiadasz w swym zasobie ponad 100 publikacji różnych, w tym

”

Obecnie cała rozrywka, gry komputerowe, filmy, animacje są oparte grafice, skrócie myślowym.

„zine”. Wytłumaczmy może czytelnikom jaka to jest forma wyrazu?

Zine (art zine, fan zine), czyli nasze polskie Ziny pochodzą od słowa magazine. Są to publikacje wydawane własnym sumptem. Bez budżetu, bez dużego wydawcy, podejmując dowolne tematy można robić wszystko po swojemu. Kiedyś robiło się je tak jak matrycę gazetki szkolnej albo podziemnej bibuły z czasów PRLu: nożyczki, klej, wydruki, collage, czasami ręcznie pisane, czasami komputerowo, czyli metodami naprawdę domowymi. Prosty metodami można nawet wydać swoją książkę w jednym egzemplarzu, tymczasem w kieszeni mam superkomputer. Smartfon ma obecnie większą pamięć obliczeniową niż komputery z którymi człowiek latał na księżyc. Jest to niesamowita technologia ze studiem filmowym, pracownią fotograficzną, muzyczną, etc, włącznie. Dzięki tej technologii ziny ogromnie zyskały. Od kilku lat prowadzę zajęcia z podstaw DTP (desktop publishing) na kierunku produkcja medialna w UMCS w Lublinie. Naukę przygotowania materiałów do druku studenci zaczynają od robienia zinów.

Wróćmy do Twojej drogi życiowo-artystycznej. Mieszkałeś przez wiele lat w Lublinie tak?

W Lublinie byłem 22 lata, z czego ponad połowę pracowałem w różnych instytucjach kultury.

Oczywiście wiem, że swoją pracownię miałeś w instytucji bliskiej mej duszy, czyli w Ośrodku „Brama Grodzka – Teatr NN”, w jednym z bardziej elitarnych miejsc kulturotwórczych w Lublinie. Jako część Ośrodka, razem z koleżankami i kolegami tworzyliśmy nowe miejsce, po drugiej stronie Starego Miasta, za bramą Trynitarą. W Domu Słów, w murach dawnej

drukarni działała również Izba Drukarstwa – muzeum starego druku. Tematem naszej działalności było słowo, rozumiane w najszerszym znaczeniu. Typografia, zecerstwo, wolność słowa, komunikacja, poezja – a to już krok do muzyki eksperymentalnej, teatru, i innych projektów edukacyjnych i artystycznych.

”

Przez ostatnie lata bardzo dużo się zmieniło a komiks jest cały czas obecny w przestrzeni medialnej.

Macieju. Jest rok 2022. Zbierasz te 20 lat bardzo ciekawych doświadczeń i przywozisz je do swego rodzinnego miasta Leska. Spakowałeś wszystko powróciłeś do korzeni, by tu rozpocząć i kolejny etap swego życia i twórczości i pracy. Dzisiaj jesteś pracownikiem Bieszczadzkiego Domu Kultury Fantastyczna sprawa, że tak ciekawy rodzaj sztuki jakim jest komiks pojawia się w propozycjach domu kultury. Co chciałbyś przenieść ze swoich doświadczeń na ten leski grunt? I jak odbierasz swoje rodzinne miasto po tylu latach?

Lesko odbieram bardzo pozytywnie, jako atrakcyjne miasto z potencjałem turystycznym. Odkrywam Bieszczady na nowo. Chcę chłonąć wszystko co tu się będzie działo oraz zaprezentować coś ciekawego. W Bieszczadzkiem Domu Kultury czuję się jak w domu, bo bywałem w nim od dziecka. Pamiętam,

że było to miejsce tętniące życiem i otwarte cały dzień. Taki cel ma również pracownia plastyczna – miejsce spotkań. W tym celu stworzyłem czytelną ziniów i komiksów, w której udostępniłem ponad 1200 publikacji z moich prywatnych zbiorów. Czytelnia zawiera również świetny dział książek o historii sztuki i kultury, które stanowiły korpus biblioteki repertuarowej Bieszczadzkiego Domu Kultury. Mamy zatem bardzo dużo inspirującego materiału do pomocy. Jestem ogromnie szczęśliwy, że mogę tu być, uczyć i tworzyć. Podstawą moich działań są warsztaty komiksowe prowadzone w grupach od przedszkolaków po seniorów. Będziemy na nich tworzyć sztukę i bawić się w wydawców zgodnie z punkową zasadą DIY or DIE „zrób to sam albo zgiń” (Do it yourself or die). Zaczęliśmy od testowania różnych technik graficznych, po których rozwinęliśmy skrzydła. Między innymi, w najbliższym czasie stworzymy redakcję zina komiksowego wydawanego podczas warsztatów oraz będziemy robić animacje poklatkowe za pomocą smartfonów.

Jesteś po pierwszych spotkaniach warsztatowych. Czy przy naborze było zainteresowanie, gdyż chyba komiks jest taką niecodzienną formą sztuki?

Zainteresowanie przy naborze było bardzo duże. Już funkcjonują 4 grupy: zerówkowiczów, podwójna grupa klas I-III oraz klas IV-VIII. Szykujemy też grupę dla młodzieży licealnej oraz dorosłych.

W jednej grupie ile osób może pracować?

Są to małe grupy – maksymalnie kilkunastoosobowe.

Chciałam właśnie zapytać o plany imprez? Czego mogą spodziewać się mieszkańcy?

Bardzo chciałbym zaprosić do nas i zaprezentować najciekawsze młode

osoby artystycznie działające między innymi w rozrywce, w animacji i w grach komputerowych. Planuję wystawy, spotkania autorskie, warsztaty. Mam mnóstwo pomysłów, które chciałbym zrealizować.

Na koniec naszej rozmowy chciałbym nawiązać do pierwszej Twojej prezentacji artystycznej jaka ma miejsce w Bieszczadzkiem Domu Kultury w Małej Galerii, a mianowicie wernisaż Twojej wystawy pt. „Dzień dobry – Maciej Pałka -komiksy i ilustracje”. Ponieważ rozmawiamy w Twojej pracowni w BDK i towarzyszą nam Twoje obrazy, powiedz czytelnikom jaką technikę malarską uprawiasz i dlaczego właśnie w ten sposób?

Na wystawie pokazałem kilka różnorodnych projektów z dziedziny komiksu i ilustracji. Komiksowe reportaże, komiks prasowy, historyczny, fantastyczny oraz mocno zaakcentowany wątek muzyczny. Można też porównać oryginały plansz z efektem poligrafii. Jest coś do poczytania i sporo oglądania.

Powiedz proszę jakie są Twoje przemyślenia po wernisażu. Jak oceniasz ten wieczór? Nie pytam tu o prace, bo odbiór prac należy zostawić oglądającym, a o klimat, nastrój, jego urodę? Otwarcie wystawy w BDK, to jedno z moich miłszych doświadczeń wernisażowych. Publiczność dopisała, prace w nowej galerii BDK prezentują się fenomenalnie. To był wesoły wieczór. Byli moi uczniowie i ich rodzice, rodzina, starzy przyjaciele i nowi znajomi. Wystawę można oglądać do połowy stycznia. Serdecznie zapraszam.

Dziękuję za rozmowę życząc samych sukcesów zarówno w pracy z mieszkańcami jak i sukcesów własnych, artystycznych.

ZAPROSZENIA

Wystawa komiksów,
grafik i ilustracji w BDK

► TEKST: ANNA
SZAMRUCHIEWICZ-PAŁKA

Zapraszamy na wystawę autorską artysty Macieja Pałki „Dzień dobry. Maciej Pałka – Komiksy i Ilustracje”. Wystawę można oglądać do 15 stycznia w Galerii BDK w Lesku.

Wernisaż wystawy prac Macieja Pałki, który obecnie prowadzi warsztaty dla dzieci i młodzieży w Pracowni Plastycznej BDK w Lesku, odbył się

17 listopada. W trakcie spotkania artysta opowiadał m.in. o komiksowej pasji, miłości do kolorów, dotychczas zrealizowanych projektach oraz o twórczych planach na przyszłość. Na wystawie możemy zobaczyć oryginalne plansze komiksowe i grafiki oraz ilustracje.

Artysta zaprezentował w Galerii BDK przekrój swojej twórczości – od komiksów historycznych przez fantastyczne, po komiksy undergroundowe i ziny.

Wystawę można oglądać od 17 listopada 2022 r. do 15 stycznia 2023 r. Galeria BDK jest czynna od wtorku do piątku, w godz. od 8:00 do 20:00.

WARSZTATY

Bieszczadzki Dom Kultury i Lokalna Grupa Działania zapraszają na

WARSZTATY

PODSTAWY ANIMACJI (ZE SMARTFONEM)

BEDZIEMY OŻYWIĆ NASZE RYSUNKI! ZAMIENIMY PRACOWNIĘ PLASTYCZNĄ W STUDIO FILMOWE.

DLA KOGO? GDZIE? KIEDY?

dwie grupy:
klasa IV-VIII / szkoły średnie
pracownia plastyczna BDK

7 XII (środa) 16:30
i 8 XII (czwartek) 16:30

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY NA MAILA: EDUKACJABDK@LESKO.PL DO 30 XI 2022

BIBLIOTEKA POLECA



CZERWONY TERROR
Max Czornyj

Autor, znany m.in. z wydawanych w serii „Filia na Faktach” książek dotyczących seryjnych morderców, tym razem postanowił napisać zbeletryzowaną biografię Lenina. To wstrząsająca opowieść o człowieku ogarniętym manią wielkości, dążącym do celu za wszelką cenę. „Czerwony terror” nie zastąpi oczywiście podręczników do historii, ale może dać czytelnikom pewne pojęcie o życiu i poglądach wodza rewolucji październikowej.

SPOTKANIE AUTORSKIE

Z Sylwią Winnik



► TEKST I ZDJĘCIE: PIMB LESKO

Czwartkowe popołudnie 27 października warto było spędzić w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lesku. Odbyło się tam spotkanie autorskie z Sylwią Winnik – pisarką i dziennikarką, której

zainteresowaniem jest II Wojna Światowa.

W styczniu 2018 roku ukazała się jej debiutancka książka „Dziewczęta z Auschwitz”, będąca zapisem rozmów z 12 więźniarkami nazistowskiego obozu Auschwitz-Birkenau. Książka została przychylnie przyjęta przez czytelników w całej Polsce i głównie o niej prowadziliśmy rozmowy.

Kolejne książki Autorki to „Tylko przeżyć. Prawdziwe historie rodzin polskich żołnierzy”, „Dzieci z Pawiaka” i „Moc truchleje. Opowieści wigilijne”.

Warto też wspomnieć, że autorka prowadzi też bloga „Czas na Książki”, za który w 2015 roku została wybrana przez czytelników magazynu „Fanbook” Książkowym Blogerem Roku. Jest też pomysłodawcą i współorganizatorem Literackiego Festiwalu Czas na Książki.

WERNISAŻ

Jedna Sztuka Kobiety

► TEKST I ZDJĘCIA: BDK

W Galerii Bieszczadzkiego Domu Kultury odbył się wernisaż prac Beaty Czyżewskiej „Jedna Sztuka Kobiety”. Pochodząca z Leska artystka zaprezentowała na niej swoje zdjęcia i rysunki.

Wernisaż prac Beaty Czyżewskiej, odbył się pod koniec października w Galerii Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku. Spotkanie było okazją do rozmowy



z artystką na temat jej twórczości, w której pokazuje swoją wrażliwość na otaczające nas piękno. Niebanalne zdjęcia i rysunki wciągają nas w magiczny świat zamknięty w jej duszy.

Beata Czyżewska to pochodząca z Leska artystka i graficzka. Zajmuje się fotografią sensualną, rodzinną i koncertową. W jej portfolio znajdziemy też piękne rodzinne portrety.

Artystka relaksuje się praktykując jogę, uwielbia też twórczość Tamary Łempickiej i Brunona Szulza. Jak mówi – o sobie samej opowiada robiąc zdjęcia i rysując, a inspiracją i fascynacją jest dla niej człowiek.

TAJEMNICE FLEAT HOUSE
Lucinda Riley



W ekskluzywniej, prywatnej szkole z internatem w podejrzanych okolicznościach ginie jeden z uczniów. Śledztwo w tej sprawie prowadzi młoda detektyw Jazz Hunter, która czuje, że przestuchiwane przez nią osoby wyraźnie coś ukrywają. Czy to naprawdę był tylko wypadek? Wciągający kryminał dla miłośników prozy w stylu Agathy Christie.

Drodzy Czytelnicy

wychodząc naprzeciw oczekiwaniom Czytelników, zmieniamy godziny otwarcia Biblioteki Głównej.

Od dnia **7.11.2022** roku biblioteka będzie czynna:

od poniedziałku do piątku w godzinach
od 9:00 do 17:00

w soboty w godzinach
od 9:00 do 14:00

JUBILEUSZ



Seniorski Jubileusz

► TEKST I ZDJĘCIA: BDK

Sobotnie popołudnie 12 listopada, upłynęło w Bieszczadzkim Domu Kultury pod znakiem jubileuszowej X Senioriady, czyli Przeglądu Twórczości Artystycznej Seniorów 2022. Młodzi duchem artyści na scenie BDK zaprezentowali się w jedenastu występach.

Lescy Seniorzy w jesienne popołudni po raz kolejny, zaprezentowali różne formy artystyczne. Tym

razem na scenie Bieszczadzkiego Domu Kultury zobaczyliśmy jedenaście występów – od poezji, satyry, teatru po śpiew i taniec. Prawdziwie rodzinna atmosfera pełna radości i wzruszeń towarzyszyła każdej prezentacji.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz prezenty ufundowane z prywatnych środków burmistrza Adama Snarskiego, zastępcy burmistrza Łukasza Woźniczaka oraz skarbnik Gminy Lesko Genowefy Kopczyńskiej. Upominki

przesłało również Stowarzyszenie MANKO z Krakowa – wydawca czasopisma „Głos Seniora”.

Z okazji Jubileuszu wszystkim Seniorom z terenu naszej gminy, życzymy długich lat życia w dobrym zdrowiu, wypełnionych szacunkiem, życzliwością i miłością osób bliskich. Życzymy, aby czas złotej jesieni życia był dla Was okresem zasłużonego odpoczynku pełnego pasji oraz satysfakcji z przekazywania życiowej mądrości, wiedzy i doświadczenia.



KULTURA

► TEKST I ZDJĘCIE: BDK

W Bieszczadzkiem Domu Kultury odbył się pokaz filmu „Śniła mi się Połonina” w reżyserii Roberta Żurakowskiego. Dokument opowiada o życiu twórcy bieszczadzkiego schroniska „Chatka Puchatka” Lutku Pińczuku, który doskonale znany jest wszystkim miłośnikom Bieszczadów.

Ludwik (Lutek) Pińczuk przez pół wieku własnymi rękami budował nie tylko budynek, ale i klimat schroniska na Połoninie Wetlińskiej, tworząc jednocześnie własną, niesamowitą historię. Reżyser Robert Żurakowski w swoim filmie pokazał również sylwetki kobiet, które odegrały ogromną rolę w życiu Lutka – mądre, odważne, pracowite i troskliwe, a przede wszystkim zdolne do poświęceń, by wspólnie z nim przetrwać w surowych warunkach na Połoninie Wetlińskiej.

Uzupełnieniem dla opowiadanych w filmie historii są bogate zbiory archiwaliów: zdjęcia z prywatnych archiwów bohaterów, pamiętniki i kroniki a także źródła filmowe, m.in. nagrania z archiwów Telewizji Polskiej (Polska Kronika

Śniąc o Połoninie



▲ W trakcie spotkania w BDK, reżyser filmu „Śniła mi się Połonina” Robert Żurakowski opowiedział o kulisach powstawania filmu, o Lutku Pińczuku oraz o pozostałych osobach, które przyczyniły się do powstania dokumentu

Filmowa). Wyjątkowym materiałem źródłowym są też prowadzone przez Urszulę Pińczuk dzienniki i książki pamiątkowe. Film zawiera również

zdjęcia z ostatnich dni i nocy Chatki Puchatka.

Po seansie odbyła się rozmowa z reżyserem filmu Robertem Żurakowskim,

który opowiedział o kulisach powstawania filmu, o Lutku Pińczuku jak i pozostałych osobach, które przyczyniły się do powstania dokumentu.

Podczas spotkania, które otworzył burmistrz Adam Snarski, zbierane były pieniądze na zakup Cyber Oka dla Zdzisława Pękalskiego – pochodzącego z Hoczwi bieszczadzkiego artysty, który po wylewie ma problemy z kontaktem z otoczeniem. To właśnie Zdzisław Pękalski będzie kolejnym bohaterem filmu Żurakowskiego.

Szczegóły zbiórki prowadzonej przez Stowarzyszenie Przestrzeń Wyobraźni znajdują się pod linkiem: pomagam.pl/thfpfw, gdzie trwa zbiórka internetowa.

Scenariusz do filmu napisała Małgorzata Mielcarek, zdjęcia zrealizowali Mirosław Mazurkiewicz i Mateusz Mazurkiewicz. Muzykę do filmu skomponował znany rzeszowski muzyk – założyciel etniczno-zygajskiego zespołu Wa-Da-Da Dominik Muszyński.

Film zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Podkarpackiego i Gminy Miasto Rzeszów w ramach Podkarpackiego Regionalnego Funduszu Filmowego. Produkcję można oglądać tylko podczas specjalnych pokazów oraz festiwali filmowych i górskich.

KULTURA

Z miłości do gór

► TEKST I ZDJĘCIE: BDK

Przewodnik beskidzki i alpinista Hubert Lech spotkał się z mieszkańcami Leska. Opowiadał im o swojej miłości i pasji do gór, o tym, że na góry nigdy nie jest za późno i nie ważne w jakim wieku zaczyna się wędrówki.



▲ Hubert Lech każde wspomnienie wyprawy omawiał z pasją i szczegółami, dodając – że góry uczą pokory

i konsekwentnie realizuje kolejne swoje zamierzenia.

W trakcie spotkania w BDK, nie zabrakło pokazu profesjonalnego sprzętu, którzy alpinisci zabierają z sobą na wyprawy, a także wspomnień z wcześniejszych wypraw, w trakcie których zdobywał m.in. masyw Matterhorn. Alpinista każde wspomnienie wyprawy omawiał z pasją i szczegółami, dodając – że góry uczą pokory.

Dziękujemy Hubertowi za podzielenie się swoimi przeżyciami, które zobrazował licznymi fotografiami ze swoich wypraw. Gratulujemy dotychczasowych sukcesów, dziękujemy za promocję Leska w świecie i życzymy kolejnych niesamowitych ekspedycji.

Spotkanie z mieszkającym w Lesku Hubertem Lechem – alpinistą i przewodnikiem karpaccim zrzeszonym w Stowarzyszeniu Przewodników Turystycznych „Karpaty”, odbyło się na początku listopada w Bieszczadzkiem Domu Kultury. Hubert w trakcie spotkania z mieszkańcami Leska, opowiedział o tym jak przebiegała jego ostatnia wyprawa w Alpy Pennińskie, w czasie której, wraz z przyjacielem Tomkiem Winkiem, zdobyli cztery czterotysięczniki w masywie Mischabel: Durrenhorn (4034 m.n.p.), Honberghorn (4219 m.n.p.), Stecknadelhorn (4241 m.n.p.) i Nadelholrn (4327 m.n.p.).

Hubert nie ukrywał, że kocha góry i wspina się na nie od 10 roku życia – na początku ruszając wraz z rodzicami w rodzime Bieszczady. Jak było widać w trakcie spotkania – miłością i pasją do gór zaraza każdego kogo napotka. Jak mówił – jeśli uda się zamienić marzenia na plany, wszystko staje się możliwe, nie ważne w jakim wieku. Na góry nigdy nie jest za późno. A Hubert jest przykładem człowieka, który odważenie

JUBILEUSZ W ZNP

Dzień Nauczyciela w Bocianówce

► TEKST I ZDJĘCIE: ODDZIAŁ ZNP W LESKU – SEKCJA EMERYTÓW I RENCISTÓW

W dniu 15 listopada w leskim Domu Nauczyciela „Bocianówka”, odbyło się uroczyste spotkanie nauczycieli emerytów zrzeszonych w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Uroczystość zorganizowana była z okazji Dnia Komisji Edukacji Narodowej.

Spotkanie miało bardzo uroczysty charakter, ponieważ obchodziliśmy Jubileusz 65-lecia przynależności do organizacji związkowej Apolonii Frącek. Pani Apolonia od wielu lat uczestniczy w spotkaniach, zebraniach oraz różnych uroczystościach organizowanych przez ZNP. Jako doświadczona działaczka i członkini służy radą i pomocą wszystkim młodszym kolegom i koleżankom. Jej zapał, energia oraz pozytywne nastawienie do życia przyciąga innych i jest wzorem do naśladowania. Z tej okazji Jubilatka otrzymała list gratulacyjny, kwiat oraz piękny album wręczony przez Prezesa Oddziału ZNP w Lesku Adama Błaszczyka.

Z całego serca dziękujemy pani Apolonii za wspaniały wkład w naszą społeczność związkową, za wysiłek



▲ Spotkanie w Bocianówce było również okazją do uczczenia 65-lecia przynależności do organizacji związkowej pani Apolonii Frącek

i trud poniesiony na rzecz realizacji naszych celów – powszechnej i równo dostępnej edukacji oraz obrony godności i praw jej pracowników.

Warto nadmienić, że mąż pani Apolonii, śp. Piotr Frącek również przez wiele lat był członkiem ZNP w Lesku. Jego osobisty wkład pracy i zaangażowanie w służbę innym zasługują na uznanie.

Ponad 60-letnią przynależność do naszej organizacji związkowej ma emerytowany nauczyciel oraz dyrektor szkoły Franciszek Maresz. Niestety, nie mógł on przybyć na spotkanie ze względów zdrowotnych. Jubileusz

naszego kolegi będziemy świętować w późniejszym terminie.

Nasze spotkanie uświetnił występ artystyczny dzieci ze Szkoły Podstawowej w Lesku oraz w Manastercu przygotowany przez Elżbietę Klus i Annę Sopotę. Na uroczystość zaproszony był również burmistrz Leska Adam Snarski. Niestety nie mógł on do nas przybyć osobiście, ale jego imieniu zaszczyciła nas swoją obecnością Sekretarz Gminy Lesko Magdalena Mazurkiewicz – za co serdecznie dziękujemy!

Spotkanie odbyło się w bardzo miłej i przyjaznej atmosferze.

SPORT

III Międzynarodowe Mistrzostwa w Pływaniu za nami

► TEKST I ZDJĘCIE: UKS AQUARIUS TEAM

363 zawodników wystartowało w Międzynarodowych Mistrzostwach w Pływaniu, które odbyły się w Lesku. Nasi pływacy w statystyce medalowej znaleźli się na IV miejscu – gratulujemy!

W III edycji imprezy, która odbyła się 22 października na Basenie Aquarius, wystartowało więcej zawodników niż w roku ubiegłym. Tym razem mogliśmy zobaczyć starty 363 młodych pływaków z 11 klubów z Polski, Słowacji i Ukrainy.

W statystyce medalowej I miejsce w zawodach zajął KP Sokół Rzeszów zdobywając 48 medali, II miejsce z 43 medalami zajęła Szkoła Sportowa Równe, III miejsce przypadło zespołowi Piranie SOSiR Nowa Dęba z ogólną liczbą 24 medali, a tuż za podium znalazł się nasz UKS Aquarius Lesko z 18 medalami.

Jeśli chodzi o statystykę medalową zawodników UKS Aquarius Lesko, to w grupach wiekowych dziewcząt w kategorii 9 lat i młodsi – na VI miejscu znalazła się Maria Szybowska, w grupie wiekowej 10 lat – II miejsce zajęła Milena Miller, a IV Maria Manet, natomiast w grupie 11–12 lat, na II miejscu uplasowała się Paulina Karwaj.

Wśród chłopców w wieku 9 lat i młodsi – na IX miejscu sklasyfikowany został Karol Wiśniewski, a w grupie 11–12 lat na VIII miejscu znalazł się Michał Fedak.

Organizatorzy zawodów dziękują wszystkim, którzy wspomogli finansowo i przyczynili się



do przeprowadzenia tegorocznej imprezy.

W PLP na VI miejscu

O tym, że sezon pływacki jest w pełni, świadczy ilość wyjazdów naszych zawodników, którzy po MMP zdążyli wyjechać m.in. do Tarnobrzega na II edycję Podkarpackiej Ligi w Pływaniu. Po tych zawodach leski Aquarius znalazł się na VI miejscu w klasyfikacji generalnej, na dwadzieścia startujących w lidze zespołów.

W PLP nasza drużyna była reprezentowana w ośmioosobowym składzie. W wyścigu na 50 m stylem dowolnym kobiet, w serii finałowej swoją siłę pokazały Milena Miller i Maria Menet. Dziewczyny zdobyły: złoto – Milena i srebro – Maria. W wyścigu na 50 m kobiet, swoją życiówkę o 2 s. poprawiła Maria Szybowska. Natomiast w startach panów na 50 m stylem dowolnym życiówkę poprawił Mateusz Michenko. Swoje wyniki poprawili też Jakub Zawadzki i Vincent Szeliga. W kolejnym starcie na 50 m stylem grzbietowym, mocny przeskok zaliczył Łukasz Orłowski poprawiając życiówkę o 3 s., co dało mu VII miejsce. Natomiast w starcie na 100 m dowolnym, Łukasz zajął X miejsce urywając 1 s. od życiówki.

Nasi młodzi pływacy bardzo dobrze zaprezentowali się również w drugim rozdaniu. Złoto na 50 m stylem motylkowym wywalczyła Milena Miller, osiągając czas 39,84 s. i stając się zarazem najszybciej pływającą 10-latką na Podkarpaciu. Na dystansie 50 m stylem motylkowym, po raz pierwszy rywalizowali Mateusz Michenko, Karol Wiśniewski i Jakub Zawadzki. Tu największą poprawę czasu zaliczył Karol Wiśniewski zajmując X miejsce. Bardzo dobry wynik osiągnął też Jakub Zawadzki, który z pewnością częściej będzie wystawiany przez trenerów na tym dystansie. Kolejny medal na 100 m stylem grzbietowym – tym razem srebrny, zdobyła Maria Menet, która wykonała swój start prawie idealnie, puszczając przed sobą jedynie Florentynę Czudec z Sokoła Rzeszów. Dobry start na 100 m grzbietem zaliczyła również Maria Szybowska, która poprawiła swój wynik o 12 s. Dodatkowo nasza sztafeta zmienna swój start zamknęła na VI miejscu.

Drużyna Aquarius dorzuca więc kolejne 25 punktów do swojego wyniku ligowego i umacnia się na VI miejscu w klasyfikacji generalnej ligi.

Trzymamy kciuki za naszych pływaków w kolejnych zawodach!

REKLAMY

PREZENT
źródło rzeczy pięknych

- Dewocjonaalia
- Akcesoria i szaty liturgiczne
- Wyposażenie kościoła
- Garderoba kapłańska
- Książki
- Obrazy/Ikony
- Krzyże
- Figury
- Produkty spożywcze
- Prezenty na każdą okazję
- Realizacja zamówień na indywidualne projekty

ul. 1000 - lecia 1
38-600 Lesko
tel. 515 509 905

lesko@e-prezent.org.pl
prezenksięgarnia www.e-prezent.org.pl

FIRANY - ZASŁONY

- Agnieszka Hajzler -

- projektowanie i aranżacje okien
- szycie firan, zasłon, lambreklinów
- usługi i przeróbki krawieckie

☎ 783 740 230

✉ kandk.uslugi@gmail.com

Plac Konstytucji 3-go maja 16, 38-600 Lesko
ul. Rynek 1, 36-200 Brzozów

SPORT

Zawodnicy Kyokushin Karate Lesko znów na podium!

► TEKST I ZDJĘCIE: KYOKUSHIN KARATE LESKO

Trzech zawodników reprezentowało Kyokushin Karate Lesko, w prestiżowym turnieju IKO NAKAMURA POLISH OPEN w Limanowej. Nasi zawodnicy wywalczyli trzy puchary w swoich kategoriach – gratulujemy!

Zawodnicy Kyokushin Karate Lesko na zawodach w Limanowej zjawili się pod opieką sensei Roberta Dymka. Warto podkreślić że turniej był ciężki, a wystartowało w nim 430 zawodników z Polski, Czech i Ukrainy. W trakcie tych zwodów nasi zawodnicy wywalczyli 3 puchary w swoich kategoriach.

Jak mówi trener – bardzo dobry start w kolejnych już zawodach zaliczył Karol Binik, który w Turnieju Głównym zajął III miejsce w swojej



kategorii. Był to również bardzo ważny test dla Karola przed Mistrzostwami Europy, które odbędą się w listopadzie w Dębicy (o tych zawodach poinformujemy w kolejnym wydaniu).

W turnieju pomarańczowych pasów do walk w swoich kategoriach

stanęli również dwaj waleczni bracia Antek i Jasiak Owsianik. Obydwaj zawodnicy wywalczyli miejsca na podium – I miejsce Antek, III miejsce Jasiak.

Emocji nie brakowało. Wielkie gratulacje!

Delikatesy Piotruś Pan LESKO

ul. Parkowa 2, 38-600 Lesko

ZAPRASZAMY:

poniedziałek-sobota
6:00-21:30

niedziela handlowa
8:00-20:00

www.piotruspan.pl

HOTEL RESTAURACJA
ul. Piłsudskiego 37
38-600 Lesko
tel. 00-13 489-60-80
www.szalc.eu

Organizujemy: przyjęcia weselne, przyjęcia komunię, bankiety, imprezy okolicznościowe.
Plac Konstytucji 3-go maja "Szalc", Lesko Spółka Joanna Halina, Andrzej, Maria, Romuald Szalc ul. Przemysłowa 2, 38-600 Lesko

WYDARZENIA BDK / REKLAMA / PRZEPROSINY

1.12.2022	czwartek 16:30 Pracownia Plastyczna BDK „Świąteczny czas” – warsztaty tworzenia ozdób choinkowych
3.12.2022	sobota 16:00 Bieszczadzka Galeria Sztuki „Synagoga” „AD LUCEM – W STRONĘ ŚWIATŁA”. Wernisaż instalacji artystycznej Elżbiety Kuźniar
5.12.2022	poniedziałek 18:00 Sala Widowiskowo-Kinowa BDK Koncert uczniów Niepublicznej Szkoły Muzycznej w Lesku i Leskiego Instytutu Muzycznego
6.12.2022	wtorek - MIKOŁAJKI Z BIESZCZADZKIM DOMEM KULTURY 11:00 ubieramy choinkę miejską ze Świętym Mikołajem 17:00 mikołajkowe kino rodzinne. Film „Świąteczna niespodzianka” – przedpremierowo w Kinie BDK
16-17.12.2022	piątek-sobota V LESKI JARMARK BOŻONARODZENIOWY - Parada ze Św. Mikołajem i jego świtą - Atrakcje dla dzieci - Wspólne kolędowanie - Jarmarkowe kramy ze świątecznymi upominkami
21.12.2022	środa 19:00 Sala Widowiskowo-Kinowa BDK Jasełka w wykonaniu uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Władysława Andersa w Lesku
23.12.2022	piątek 11:00 Sala Widowiskowo-Kinowa BDK Jasełka w wykonaniu przedszkolaków Przedszkola Wesoły Ludek w Lesku

**WYDARZENIA KULTURALNE
GRUDZIEŃ 2022**

**W BIESZCZADZKIM DOMU KULTURY
W LESKU**

ZAPRASZAMY  BIESZCZADZKI DOM KULTURY

UL. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 1, 38-600 LESKO
TEL. 13 469 66 49 EMAIL: SEKRETARIATBDK@LESKO.PL
IG: BIESZCZADZKIDOMKULTURY | FB: BDKLESKO

**Repertuar Kina
Grudzień**

KINO 


LISTY DO M. 5
02.12.2022 godz. 18:00
03.12.2022 godz. 18:00
04.12.2022 godz. 18:00


NEL I TAJEMNICA KUROKOTA
03.12.2022 godz. 15:00
04.12.2022 godz. 15:00


ŚWIĄTECZNA NIESPODZIANKA
06.12.2022 godz. 17:00
10.12.2022 godz. 15:00
11.12.2022 godz. 15:00


CHRZCZINY
09.12.2022 godz. 18:00
10.12.2022 godz. 18:00
11.12.2022 godz. 18:00


MENU
16.12.2022 godz. 19:00
17.12.2022 godz. 18:00
18.12.2022 godz. 18:00


UWOLNIĆ POLĘ
17.12.2022 godz. 15:00
18.12.2022 godz. 15:00

BILETY DOSTĘPNE NA:
www.bdk.systembiletowy.pl
lub w **KASIE BILETOWEJ**
godzinę przed każdym seansem

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

POLTYNK
SYSTEMY OCIEPLEŃ



38-604 HOCZEW 46 | tel. 727 241 889, 733 299 242 | poltynk@interia.pl

TYNKI - FARBY - GRUNTY - KLEJE - STYROPIAN

**16-17
GRUDNIA
2022**

PLAC PUŁASKIEGO
I ULICE PRZYLEGŁE

**V LESKI
JARMARK
Bożonarodzeniowy**

ZGŁOSZENIA WYSTAWCÓW
PRZYJMOWANE
DO 09.12 DO GODZ. 15.00
LICZBA WYSTAWCÓW OGRANICZONA

SZCZEGÓŁY NA
WWW.LESKO.PL/BDK
ORAZ  

Szanowni Czytelnicy,
w ostatnim wydaniu Echa Bieszczadów znalazło się kilka artykułów, które zostały opublikowane bez autoryzacji i wymaganej korekty. W związku z tym, chcę przeprosić Panią Izabelę Kaciubę oraz Pana Adama Piotra Szparę.
Redaktor Naczelna Echa Bieszczadów Paulina Bajda